

**Rekordowe upały dopiero przed nami!**

► s. 2 i 3m



**ZNAMY JUŻ WSZYSTKIE KANDYDATKI NA „DZIEWCZYNĘ LATA 2018”. KIM SĄ?**

► s. 4m i 5m

# Wrócili ze szwedzkiego PIEKŁA



**Premier Morawiecki podziękował osobiście naszym strażakom**

► s. 3

**► JARACZEWO  
Udane święto parówki**

► s. 1m i 5m

**„Zróbcie coś z tym bagnem!”**

Mieszkańcy komentują wygląd stawu w jarocińskim parku. Kiedy ruszą prace?

Czytaj na ► s. 8

**Coś takiego, że aż chce się**

# ZABIĆ

Kładzie się na drodze, wchodzi na wysokie drzewa i budynki. Dzwoni i alarmuje wszystkie służby. Grozi, że się zabije. I tak od trzech lat. „Coś się dzieje... Coś takiego, że chcę popełnić samobójstwo” - tłumaczy mężczyzna.

Reportaż czytaj na ► s. 4-5

**UWAGA! KOLEJNY NUMER W SPRZEDAŻY JUŻ OD PONIEDZIAŁKU 13 SIERPNI!**

OGŁOSZENIA

**PERUN**  
Skład węgla i drewna  
Warmo  
Transport do 20 km gratis!  
Jarocin, ul. Przemysłowa 3  
t. 605 129 828 / 62 747 27 88

**WYTWÓRNIA BETONU**  
kom. 603 66 88 92, kom. 603 66 88 94  
betoniarnia.ochmann@op.pl  
PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANZOWE  
**OCHMANN**

9 777 1230 85 1809

## ▶ LATO W PEŁNI

# Takich upałów dawno nie było!

Środa była najcieplejszym dniem na Ziemi Jarocińskiej od niepamiętnych czasów. 1 sierpnia 2018 w południowej Europie w najcieplejszym momencie dnia termometry wskazały od 43 do

48 stopni Celsjusza. U nas niektórzy odnotowali, co prawda w słońcu, nawet 46 stopni.

Dzięki naszym Czytelnikom, którzy zareagowali na apel „Gazety” o nadsyłanie informacji o panują-

cej w ich miejscowościach temperaturze, okazało się, że na naszym terenie dorównywała ona gorącej Italii albo Hiszpanii.

Gdzie było najcieplej? (mm)

## TEMPERATURA W NASZYCH OKOLICACH PANUJĄCA W ŚRODĘ 1 SIERPNI 2018 ROKU



## INTERNAUCI O TEMPERATURACH NA NASZYM FACEBOOKU PISALI:

„Pol'and'Rock Festiwal Kostrzyn nad Odrą, pole namiotowe - brakuje skali”

„W mieszkaniu przeszło 30 stopni”

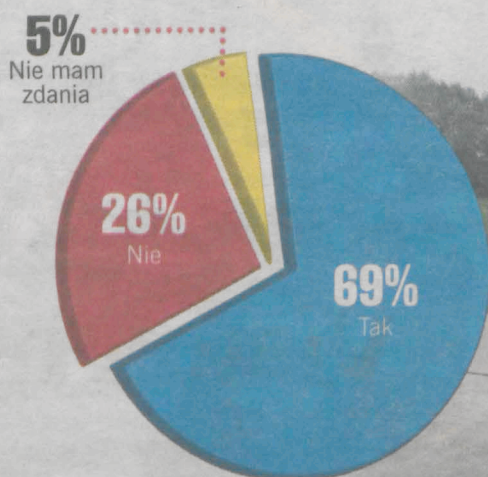
„W końcu mamy lato”

„56,7, godzina 11.00, w słońcu”

„32 stop., Turcja i Chorwacja niepotrzebna”

## Czy powiat jarociński powinien dofinansować naprawę promu na Warcie?

Więcej sond na jarocinska.pl



jarocinska.pl  
Zawsze tam gdzie Ty

## SONDA

## Zakupy w Jarocinie? Niekoniecznie...



T-shirt z metką pożądaną marki, na który trzeba oszczędzać jakiś czas, czy koszulka z lokalnego sklepu, która niekoniecznie musi odstawać jakościowo od tych, na które wydalibyśmy paręset złotych? Warto zatankować samochód do pełna i pojechać na zakupy do Poznania, Ostrowa Wlkp., Kalisza czy nawet do Wrocławia, Łodzi albo i Warszawy?

Co sądzą na ten temat mieszkańcy Jarocina? Wolą ubierać się w miejscowych sklepach, wspierając lokalną gospodarkę czy może pogoń za markami bie-

rze górę i wybierają duże centra handlowe? Umiłając sobie przy okazji czas wizytą w kinie, teatrze albo spotkaniem z przyjaciółmi w znanej kawiarni.

Czy w zakupach wciąż chodzi o znalezienie najpotrzebniejszych nam rzeczy, czy to już coś więcej? I czy szeroko pojmowany shopping stał się czymś w rodzaju rozrywki i sposobu na spędzenie wolnego czasu w centrum handlowym?

O to wszystko zapytaliśmy jarociniaków podczas sondy ulicznej.

(Joan)

### JULIA

Ubrania kupuję tylko w Poznaniu, ponieważ jest większy wybór. Najczęściej wybieram CH Posnania, ze względu na to, że znajdują się tam wszystkie sklepy, które mnie interesują. Taki shopping zdarza mi się raz, może dwa razy w miesiącu. Najczęściej jest to też okazja do spotkań ze znajomymi przy kawie, wyjścia do kina albo zabawy w escape room.



### ANNA

Nie tylko, ale w większości zakupy robię w Jarocinie. Jeżeli już zdarza mi się gdzieś pojechać, to najczęściej wybieram Kalisz albo Pleszew. Nie mam swojej ulubionej marki - w kwestii ciuchów czy dodatków musi to być rzecz, która od razu wpada w oko. Ze znajomymi widuję się po pracy i nie ma to nic wspólnego z zakupami.



### EMILIA KMIECIAK

Nigdzie nie wyjeżdżam - wszystkie zakupy robię tu, na miejscu. Też prawdą jest, że dużo nie potrzebuję, więc nie mam problemu. Targowiska raczej nie odwiedzam, bo jestem w tym czasie w pracy. Kiedy szukam jakiejś konkretnej rzeczy, wtedy wybieram sklepy stacjonarne. I koniecznie w tygodniu, ponieważ w weekendy nie lubię robić zakupów, ze względu na tłok i ścis.



### HANIA CZECHAK

W Jarocinie nie ma zbyt dużego wyboru, więc do sklepu wchodzę dopiero, kiedy coś wpadnie mi w oko. Ale nie mam tutaj swojego ulubionego sklepu. Najczęściej na zakupy jeżdżę do Poznania albo do Ostrowa. W Ostrowie wiadomo, które centrum, a w Poznaniu zależy od tego, czy jadę z dziećmi czy bez dzieci. Opcja z dziećmi to M1, bo jednopiętrowe i bez schodów, a bez dzieci wybieram Małą. Spotkania ze znajomymi nie wchodzą w grę, ponieważ za każdym razem jest to szybki shopping i powrót do domu.



### MARTYNA

Głównie kupuję w Jarocinie. A sklepy stacjonarne czy targowisko - to zależy od produktów, które muszę kupić. Mam jakieś swoje ulubione marki tutaj, ale dużo zależy od tego, czego potrzebuję no i cena też ma w tym swoją rolę bardzo często. Bywam też na zakupach w Poznaniu albo we Wrocławiu. W Poznaniu wybieram Avenię, dlatego, że jest przy dworcu, ale też bardzo lubię Małą.



### KRYSTYNA

Wspieram lokalny rynek i kupuję w Jarocinie. Ale kiedy już zdarzy się, że jestem w Poznaniu, to oczywiście zaglądam do sklepów. Nie mam swojej ulubionej marki, po prostu kupuję, to co potrzebuję i co mi się spodoba. Jarocińskie targowisko odwiedzam, ale tylko w celu zakupu warzyw, bo świeże.



### ZGODA NA PRZETWARZANIE DANYCH OSOBOWYCH

Administratorem danych osobowych, zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady Europejskiej 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 roku w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej L z 2016 r. nr 119 jest Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o., ul. Kasprzaka 1A, 63-200 Jarocin, zwana dalej Administratorem.

Dane zbierane są wyłącznie na potrzeby organizacji i promocji konkursu organizowanego przez Gazetę Jarocińską pod nazwą „Dziewczyna Lata 2018” w celu ogłoszenia zwycięzcy spośród czytelników.

Dostarczony kupon konkursowy z danymi osobowymi będzie zniszczony w okresie miesiąca po rozstrzygnięciu plebiscytu, a dane w nim zawarte przestaną być wówczas przetwarzane, za wyjątkiem:

Imienia, nazwiska, miejscowości zamieszkania (dane nadal będą dostępne

w Gazecie Jarocińskiej oraz na stronie internetowej jarocinska.pl)

Podanie danych jest dobrowolne lecz niezbędne do ogłoszenia zwycięzcy w konkursie, podstawą przetwarzania danych jest moja zgoda.

Wyrażający zgodę ma prawo dostępu do swoich danych, sprostowania, usunięcia lub ograniczenia ich przetwarzania, wycofania zgody na przetwarzanie, prawo do przeniesienia danych, prawo do sprzeciwu oraz prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego.

Oświadczenie o zgodzie na przetwarzanie i wykorzystywanie danych osobowych.

Oświadczam, że zapoznałem się z powyższymi zasadami i dobrowolnie wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych

.....  
Data i czytelny podpis uczestnika

5  
pkt.

GAZETA  
Jarocińska

jarocinska.pl  
Zawsze tam gdzie Ty

KUPON „DZIEWCZYNA LATA 2018”

- *Wojna. To najlepsze porównanie. Ogień jest jak potężny wróg, który nie bierze jeńców* - mówił dla mediów ogólnopolskich st. kapitan Grzegorz Borowiec z Krajowego Centrum Koordynacji Ratownictwa i Ochrony Ludności, jeden z dowódców akcji.

Wyjątkowo trudna misja strażaków dobiegła końca. Pod dwóch tygodniach ciężkiej i wyczerpującej walki z pożarami lasów w Szwecji wrócili do kraju. W Międzynarodowym Module Gaszenia Pożarów Lasów z Ziemi byli też jarocińscy strażacy.

W poniedziałek razem z pozostałymi zastępami z Wielkopolski i województwa zachodniopomorskiego wrócili do kraju. W Świnoujściu czekał na nich premier Mateusz Morawiecki i minister spraw wewnętrznych i administracji Joachim Brudziński. - *Kiedy jechaliście do Szwecji nasze serca drżały z obawy, ale też z dumy, bo wiedzieliśmy, że staniecie na wysokości zadania. Bardzo dziękuję za Wasz profesjonalizm, za niebywałą wytrwałość, za znakomitą pracę na szwedzkiej ziemi* - mówił szef rządu do strażaków w Świnoujściu, którzy po dwóch tygodniach misji powrócili do kraju. - *Pomagaliście, Szwedom, Polsce, a przede wszystkim - ludziom. To, co zrobiliście w imię solidarności i współpracy jest najlepszym dowodem, że my tę prawdziwą solidarność europejską budujemy i chcemy budować* - zaznaczył premier Mateusz Morawiecki. Szef rady ministrów uściślił dłoń części ratowników między

## Nasi strażacy wrócili ze Szwecji. „To była regularna wojna z żywiołem”

► Szymon Michalski, Szymon Misiak i Michał Olejnik - to jarocińscy strażacy, którzy walczyli przez dwa tygodnie z gigantycznymi pożarami lasów w Szwecji.



Premier Mateusz Morawiecki ściska dłoń młodszemu ogniomistrzowi Szymonowi Michalskiemu z PSP w Jarocinie

innymi młodszemu ogniomistrzowi Szymonowi Michalskiemu.

W Świnoujściu nie zabrakło także akcentu jarocińskiego. Strażaków z naszej komendy przywitani ich koledzy, którzy aktualnie tam wypoczywają.

Ratownicy wrócili ze Szwecji zmęczeni, ale usatysfakcjonowani, że udało się opanować pożary, które trawiły tamtejsze lasy, tym bardziej, że większość z nich po raz pierwszy walczyła z żywiołem o takich rozmiarach. - *Wojna. To najlepsze porównanie. Ogień jest jak potężny wróg, który nie bierze jeńców* - mówił dla mediów ogólnopolskich st. kapitan Grzegorz Borowiec z Krajowego Centrum Koordynacji Ratownictwa i Ochrony Ludności, jeden z dowódców akcji.

Nasi ratownicy zostali bardzo ciepło przyjęci przez szwedzkie społeczeństwo. Ledwie zdążyli wjechać do tamtejszego kraju, a już byli witani jak bohaterowie okrzykami i brawami: - „Tack Polen” (dziękuję Polsce). Szwedzi stali na ulicach, wywieszali flagi, banery, pokładając w naszych strażakach ogromne nadzieje. - *Droga jak przez piekło... Powodzenia bracia, wróćcie w takim samym składzie* - pisano na jednej ze strażackich stron społecznościowych.

Przyczyną rozległych pożarów lasów w Szwecji były nietypowe jak na ten kraj wysokie temperatury i mała ilość opadów. Według szwedzkich mediów w środkowej części kraju płonęło około 25 tysięcy hektarów lasów.

ELŻBIETA RZEPczyk

### DZIAŁANIA NASZYCH STRAŻAKÓW POZA POWIATEM JAROCIŃSKIM

#### 2017 rok

pomagali usuwać skutki nawałnicy w województwach lubuskim i kujawsko-pomorskim

#### 2013 rok

gasili pożar po potężnym wybuchu gazu w Jankowie Przygockim

#### 2010 rok

umacniali wały na Wiśle



starszy ogniomistrz  
SZYMON MICHALSKI

Bohaterami to się czują wszyscy, którzy tam byli. Już na wjeździe do Szwecji byliśmy szokowani tym, jak zostaliśmy przywitani, a jeszcze nic nie zrobiliśmy (...) Teren był bardzo trudny, kamienisty, a lasy trudno dostępne. Działania prowadziliśmy w potwornym upale.



starszy strażak  
MICHAŁ OLEJNIK

Był to mój pierwszy wyjazd za granicę do gaszenia pożarów. (...) Każdy pożar to piekło, bo niszczy ludzki dorobek i zagraża ludziom. Tym bardziej, że w pierwszym momencie ten pożar nie musiał być widoczny. Pojawiał się dopiero po chwili. W większości były to pożary ściółkowe, czyli trudne do ugaszenia i „złapania”. Nasz dowódca musiał wypracować zamiar taktyczny, który my realizowaliśmy. Każdy wyjazd powoduje, że jest jakiś strach, tylko głupi się nie boi, ale trzeba sobie radzić. Jak chcemy pomagać ludziom, to musimy sobie z tym radzić.



młodszy ogniomistrz  
SZYMON MISIAK

W 2001 roku byłem pół roku na misji ONZ w Libanie. To była moja druga misja. Tam byliśmy skoszarowani, ogrodzeni płotem, a ten wyjazd wyglądał bardziej przyjaźnie. Mieszkańcy bardzo ciepło nas przywitani, dziękowali za pomoc, a nawet przesyłali casusy. (...) Byłem na przettaczaniu wody, podbijaliśmy ciśnienie. Magistrala bojowa liczyła 7,5 kilometra i co 500 metrów był samochód, który wyrównywał straty ciśnienia. Pracowałem po 12 godzin na zmianę z kolegą Szymonem Michalskim. Innym razem dogaszaliśmy pożar, rozwijaliśmy magistralę.

OGŁOSZENIE

## VISION OPTYK

(obok kina „Echo”)  
63-200 Jarocin, ul. Wyszyńskiego 4  
(wejście od ul. Gołębiej)

GODZINY  
OTWARCIA  
pon.-pt. 10<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>  
sob. 9<sup>00</sup>-14<sup>00</sup>

PROMOCJA -130 zł NA OKULARY PROGRESYWNE\*

### SZKOLNA LISTA ZAKUPÓW:

- ✓ TORNIŚCER
- ✓ STROJ NA W-F
- ✓ PISAKI
- ✓ ZESZYTY
- ✓ FARB
- ✗ OKULARY

Ważne!

Sprawdź  
WZROK  
swojego  
dziecka  
i upewnij się,  
że będzie  
widziało  
z tablicy.

DLA DZIECI, MŁODZIEŻY I STUDENTÓW  
RABAT  
-50 zł

BEZPŁATNE KOMPUTEROWE BADANIE WZROKU

62 505 27 00

\*Promocja nie łączy się



Zwarcie instalacji elektrycznej - to prawdopodobna przyczyna pożaru, który wybuchł w jednym z gospodarstw rolnych w Kruczynku (gm. Nowe Miasto)

Kłęby czarnego dymu było widać z kilku kilometrów po tym, jak płomienie pojawiły się w stodole. - *Po przybyciu pierwszych zastępów na miejsce zdarzenia stwierdzono, że palą się pomieszczenia magazynowe i inwentarskie, zagrożone są inne budynki na terenie gospodarstwa. Wewnątrz palących się obiektów nie*

*było osób poszkodowanych oraz zwierząt* - relacjonuje st. kpt. Marcin Włodarczyk, oficer prasowy średzkiej straży pożarnej. Dzięki szybkiej interwencji ognie nie rozprzestrzeniły się na sąsiednie budynki.

Po opanowaniu płomieni strażacy rozebrali nadpaloną konstrukcję dachu, usunęli zmagazynowane

na poddaszu baloty oraz oddymili pomieszczenia. Akcja trwała pięć godzin, a uczestniczyli w niej zastępy straży z trzech powiatów jarocińskiego, średzkiego i śremskiego. Przypuszczalną przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej.

(era)

► Wchodzi na drzewa, kładzie się na drodze, wybiera numer 112 i grozi, że popełni samobójstwo. Za każdym razem na nogi stawianie są służby ratunkowe: pogotowie, policja i straż pożarna. Ostatnio wszyscy zjechali się pod dzwonnice kościoła w Sławoszewie (na zdjęciach). W rozmowie z „Gazetą” 49-latek bije się w piersi i zarzeka, że już nigdy więcej. Ale jego proceder trwa od trzech lat.

Mężczyzna alarmuje uporczywie służby ratunkowe od trzech lat. W lipcu mieszkańcem zainteresowała się policja. Wszczęto oficjalne postępowanie. Kim jest 49-letni mieszkaniec Sławoszewa, który dezorganizuje pracę pogotowia ratunkowego oraz policji? Dlaczego to robi? Co o nim sądzą mieszkańcy? - *To jest prosty, ale nieszkodliwy człowiek* - mówi o Marku\* przypadkowo napotkana kobieta w Sławoszewie, która od razu domyśla się o kogo pytamy. - *On nikomu nic złego nie robi. Tylko przesadza z tym wydzwanianiem. Nie wiem, czy go to bawi?* - zastanawia się głośno.

### „Nie robi krzywdy komuś, tylko sobie”

Podobnie o mężczyźnie wypowiada się sołtycka wioski. - *Jest uczynny, miły i nikomu krzywdy nie zrobił. Jest lektorem w kościele. Przygotowuje do mszy, zbiera ofiarę. Jest po części kościelnym. Czyta przepięknie, niczym ksiądz* - ocenia Beata Skworońska.

- *Aż miło go się słucha, ale jak wypije, to jest problem* - dodaje mieszkanka Sławoszewa przysłuchująca się naszej rozmowie. - *Kiedy jest pod wpływem alkoholu nie robi krzywdy komuś, tylko sobie. Wtedy wywija, wchodzi na drzewo. Ostatnio usiłował dostać się na dzwonnice* - opowiada. Z przerażeniem przypomina sobie, jak w lutym tego roku wdrapał się na wysoki świerk rosnący przed domem. - *Wszedł nawet dość wysoko, że on wtedy nie*

*spadł!* - opowiada. - *Tam są jeszcze linie energetyczne. Innego razu położył się przed swoim domem i chciał, aby go przejechali* - kontynuuje.

Ludzie w Sławoszewie są generalnie przychylni panu Markowi. Przypominają, że jeszcze kilka lat temu miał prawo jazdy, jeździł żółtym samochodem. Prowadził gospodarstwo rolne. - *„Pateraka” była wielka. Miał sporo ziemi. On był naprawdę w porządku* - dodaje 40-kilkuletnia kobieta. Niektórym jest go żal, bo jako dziecko spadł razem z bratem z wozu wyładowanego zbożem i doznali poważnych obrażeń ciała. W domu nie ma prądu ani wody bieżącej. - *Jest zadbany. Nie wiedziałam go brudnego, czy obdartego tym bardziej, że on bardzo dużo pracuje u różnych ludzi - przy żniwach, kopie ogródki, oprząta zwierzęta. Trudno ocenić jego zachowanie. Czasami wygląda jakby to były dwie różne osoby. Z jednej strony jest uczynny, pracowity, a z drugiej strony jest to osoba z wyskokami* - wyrokuje kolejna indagowana przez nas mieszkanka wioski. Podkreśla, że garnie się do pracy na rzecz wsi czy parafii. Poświadcza to również sołtycka.

- *Przed jubileuszem OSP sprzątał w czasie opadów deszczu. Nawet mu tego nie kazalam robić. Sam wie, że trzeba opryskać plac przy sali, czy teren przy cmentarzu. Robi to z własnej inicjatywy. Nikt mu nie daje za to nawet złotówki* - zaznacza Beata Skworońska.

► MIESZKANIEC SŁAWOSZEWA OD TRZECH LAT STAWIA SŁUŻBY NA NOGI

# „Coś się dzieje... że chcę popełnić”



# 38

razy na przestrzeni półtora roku u mężczyzny interweniowała policja

### „Piją razem i go podpuszczają”

Nie wszyscy są jednak tak wyrozumiali dla 49-lątka, ale tych jest naprawdę niewiele. - *Takiego czubka to wziąć i zamknąć. Jak nie może pić, to niech nie pije, a nie potem przyjeżdża straż, policja i pogotowie* - mówi mężczyzna prowadzący rower. Można odnieść wrażenie, że sam jest pod wpływem alkoholu.

Niejeden z mieszkańców wio-

ski podkreśla, że po części winę za zachowanie 49-lątka ponoszą jego koledzy. - *Najpierw piją, a potem go podpuszczają, żeby dzwonił. Oni mają wtedy labę. Odchodzą na bok i patrzą co się dzieje, a najgorzej w tym wszystkim jest to, że w tym czasie ktoś może potrzebować pomocy. Po części poświadcza to sołtycka*. - *Nieraz nawet do mnie dzwonią i mówią, że zaraz będzie akcja. Jak jestem na miejscu, to podjeżdżam i próbuję z nim rozmawiać. Żeby tego*

*tak nie robił. Nieraz już zdąży zadzwonić. Wtedy nie da się nic zrobić, a oni stoją i się śmieją. Dwa razy zabrałam mu telefon* - przyznaje Skworońska.

### „Coś się dzieje... Coś takiego, że chcę popełnić samobójstwo”

49-latek nie broni się przed rozmową z „Gazetą”. Po telefonie od sołtycki wioski przyjeżdża na rowerze w ciągu



**EWA KASOLKA**  
kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej

W kwietniu skierowaliśmy sprawę do sądu o ubezwłasnowolnienie tego pana i wydanie postanowienia o przymusowym umieszczeniu w Domu Pomocy Społecznej, ponieważ stwarza zagrożenie dla siebie.

W czerwcu sąd wyznaczył mu pełnomocnika. Jest powołany biegły, który ma wydać opinię o jego stanie zdrowia. Czekamy na orzeczenie Sądu Rejonowego w Kaliszu, który zdecyduje, czy zostanie ubezwłasnowolniony, czy też nie. To jest chyba jedyne wyjście w tej sytuacji. Proponowałyśmy mu umieszczenie w DPS, ale nie wyraził zgody. Twierdził, że sobie radzi. Rzeczywiście jest osobą zaradną. Podejmuje prace dorywcze. Ze względu na orzeczenie ma przyznany zasiłek stały. Otrzymuje też zasiłki celowe - np. na zakup opału. Praktycznie nie było miesiąca, aby nie wzywał służb ratunkowych. Te sytuacje powtarzają się za często i może się zdarzyć, że coś się stanie temu panu lub w porę ktoś nie zareaguje, dlatego musieliśmy podjąć takie działania.



**ksiądz kanonik JERZY RYCHLEWSKI**  
proboszcz parafii w Sławoszewie

Jako proboszcz nie wypowiadam się ma temat moich parafian.



**MARIA BŁAŻEJCZYK-WIEMANN**  
psycholog

Jest to prawdopodobnie osobowość histrioniczna, charakteryzująca się między innymi teatralnością zachowań, czy też swoistym wystawianiem siebie na pokaz, aż do prób manipulowania ludźmi za pomocą gestów samobójczych. Reakcje takie można nazwać popisem emocjonalnym, mającym na celu wzbudzenie uwagi otoczenia i uzyskanie społecznego wsparcia. Zachowania osób z tymi zaburzeniami są skrajne i wyolbrzymione. Poprzez ukazanie własnej kruchości i bezradności, ludzie ci pragną być w centrum zainteresowań. Jest to wyraźne zaburzenie osobowości, a alkohol dodatkowo wszelkie dysfunkcje potęguje. O ile wiem aktywność społeczna tego człowieka potwierdza jego potrzebę ekspozycji społecznej. Mówiąc prościej, pewne formy teatralności nie są mu obce na co dzień (...) Kiedy jest trzeźwy, są jednak wykorzystywane w społecznie pożądanym sposób. Reakcje będące przedmiotem naszej rozmowy niewątpliwie mogą bawić kolegów, zwłaszcza kiedy oni sami są pod wpływem alkoholu. Z perspektywy osoby trzeźwej zachowania takie są oczywiście karygodne. Myślę, że mężczyzna ten powinien poddać się solidnej terapii.



**st. asp. MARIUSZ BANASZAK**  
oficer prasowy PSP w Jarocinie

### Z KODEKSU WYKROCZEŃ

Art. 66. § 1. Kto ze złośliwości lub swawoli, chcąc wywołać niepotrzebną czynność fałszywym alarmem, informacją lub innym sposobem, wprowadza w błąd instytucję użyteczności publicznej albo inny organ ochrony bezpieczeństwa, porządku publicznego lub zdrowia, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny do 1.500 złotych.

### WIEŚCI KRYMINALNE

#### Z promilami zatrzymał się na drzewie

2,1 promila alkoholu stwierdzono w organizmie kierowcy, który zatrzymał się na drzewie. Do zdarzenia doszło na ul. Piaskowej w Witaszycach w czwartek, kilka minut przed południem. - *39-letni mieszkaniec gminy Jarocin, kierując wolno, nie dostosował prędkości do warunków ruchu,*

*stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w drzewo* - relacjonuje asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

#### Nie miał prawa jazdy i jechał po alkoholu

1 promil alkoholu stwierdzono w organizmie mieszkańca gminy Żerków. Nietrzeźwego kierowcę opła astry poli-

cjanci zatrzymali 4 sierpnia w Żółtkowie. W czasie kontroli okazało się, że nie dość, że był po alkoholu, to nie miał jeszcze prawa jazdy.

#### Motorowerem po kielichu

2 sierpnia w Komorzu Przybysławskim zatrzymano motorowerzystę. Policjanci

ustalili, że mężczyzna miał 1 promil alkoholu.

#### 12-letni rowerzysta potracił pieszą

Do nietypowego zdarzenia doszło w czwartek wieczorem w jarocińskim parku. - *12-letni rowerzysta przejeżdżając obok pieszej, potracił 58-letnią*

*kobietę. Oboje trafili do szpitala na ogólne badania. Jednak tego samego dnia zostali z niego wypisani* - relacjonuje asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy KPP w Jarocinie.

Policjanci sporządzili notatkę ze zdarzenia, która trafi do Wydziału Rodzinnego i Nietniech Sądu Rejonowego Jarocinie. Ten zdecyduje, czy i w jakiej formie chłopic zostanie ukarany.

#### Motocyklem obwodnicy bez prawa jazdy

W piątek w samo południe policjanci obwodnicy Jarocina zatrzymali motocyklistę. W trakcie kontroli okazało się, że mieszkaniec Poznania nie ma uprawnień do kierowania tego typu pojazdami. Motocyklista został ukarany mandatem. Jednocześnie został odholowany na policyjny parking.

# Coś takiego, "samobójstwo"



niespełna 10 minut na spotkanie do sali wiejskiej. Przyznaje, że dzwonił wielokrotnie na numer 112. Nie jest w stanie podać, ile razy, ale pamięta, że pierwszy raz zrobił to w 2015 roku. Położył się wtedy na drodze. - To nie bierze się z powietrza. 10 lat temu byłem w areszcie za jazdę rowerem pod wpływem alkoholu. Współwięźniowie - koledzy znęcali się nade mną. Po raz pierwszy załamane się psychicznie. Miałem lęki, depresje. Od 2010 roku

jestem pod nadzorem lekarza psychiatry, chodzę też psychologa - zaczyna opowiadać. - Po prostu przebywam trochę w takim środowisku, że niektórzy nadużywają i mnie namawiają, a ja biorę bardzo dużo leków i potem coś się dzieje... Coś takiego, że chcę popełnić samobójstwo - wyjaśnia pan Marek.

- Dużo pan pije? - pytam. - Sporadycznie, jak mnie ktoś namówi - odpowiada.

- Na ma pan silnej woli, aby odmówić?

- dociekamy - Jest bardzo trudno odmówić... To są ludzie w moim wieku, a ja tutaj wszystkich znam. Mówią „jedno piwko ci nie zaszkodzi” - wyznaje. - Będę jeździł na leczenie do Jarocina i chodził na grupy AA. Chcę się naprawić. Mam poczucie wstydu. W żadnym wypadku nie zawołał pogotowia, jak jestem trzeźwy.

- Będzie pan jeszcze dzwonił? - chcemy wiedzieć. - Nie - kończy rozmowę.

ELŻBIETA RZEPČZYK

\*imię bohatera tekstu zostało zmienione



## Wystrzeliła opona. Auto sunęło dachem po obwodnicy

W luksusowym aucie wystrzeliła opona. Pojazd uderzył w barierę energochłonną i dachował, po czym sunął na dachu 150 metrów.

Do groźnie wyglądającego zdarzenia doszło na drodze ekspresowej w ciągu obwodnicy Jarocina we wtorek rano. - Jechałam akurat rano do pracy, kiedy zauważyłam dosyć spore zamieszanie na drugiej niwie obwodnicy w kierunku Poznania. Wszystkie auta zwalniały i bardzo powoli starały się ominąć coś, co znajdowało się na środku jezdni. Dopiero kiedy byłam bliżej zauważyłam, że tym czymś jest samochód leżący na dachu. Z jego nadwozia wydobywał się dosyć spory dym. Być może dlatego do czasu aż zobaczyłam zdjęcia z wypadku w internecie byłam przekonana, że auto było białego koloru - relacjonuje jarocinianka.

Zdarzenie postawiło na nogi służby ratunkowe, a leżący range rover jezdni sparaliżował ruch na drodze ekspresowej. Podróżujący wyszli z rozbitego pojazdu o własnych siłach. Na miejsce zdarzenia przyleciał śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Nie była jednak konieczna hospitalizacja żadnej z czterech osób, które podróżowały autem. - W samochodzie marki Range rover wystrzeliła opona. Auto uderzyło w barierę energochłonną, po czym dachowało. Pojazd sunął dachem po drodze około 150 metrów - relacjonuje mł. asp. Karina Migalska-Cepa z Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Pojazdem kierował 55-letni mieszkaniec gminy Dobrzyca, który podróżował wraz z rodziną.

(era)



## Pijana para przypaliła kolację. Gdyby nie czujni sąsiedzi, mogłoby się to skończyć pożarem

Byli pijani. Chcieli przygotować sobie kolację. Nastawili garnek z jedzeniem, po czym zasnęli. Dzięki czujności sąsiadów nie doszło do tragedii.

W piątek wieczorem straż pożarna otrzymała zgłoszenie o wydobywającym się dymie z mieszkania na trzecim piętrze bloku na osiedlu 1000-lecia. - Wyszedłam na balkon i zobaczyłam, że dym idzie z okien. Wiem, że sąsiadka zeszła z góry i poszła do nich pukać do drzwi, ale na klatce nie było już nic widać. Dobijała się, ale nikt nie otwierał. Ktoś w tym czasie zadzwonił po straż. Razem z policją wyważyli drzwi - opowiada jedna z lokatorek bloku. - Wyszedłam na papierosa i czułam smród spale-

nizny - relacjonuje druga kobieta.

Informacja o pożarze mieszkania w bloku postawiła na nogi trzy zastępy straży pożarnej. Kiedy na nie się zdały nawoływania ratowników, w asyście policji wyważono drzwi do mieszkania. - Lokatorzy spali. Zapach spalenizny pochodził od spalonego garnka, w którym podgrzewali kielbasę - wyjaśnia asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Para była pod wpływem alkoholu. - Była wyczuwalna woń alkoholu. Nie było konieczności przeprowadzania badania na jego zawartość w organizmie. Mężczyzna - najemca lokalu został ukarany mandatem w wysokości 500 zł - dodaje policjantka.

(era)

Mieliśmy trzy wezwania do tego pana. Dwa razy ze zgłoszenia wynikało, że znajdował się na drzewie. Ostatnio - 3 lipca - mieliśmy informację, że wszedł na dzwonnice. W momencie dojazdu pierwszego zastępu mężczyzna znajdował się na ziemi w pobliżu dzwonnicy. Nie wiem, czy on w ogóle tam wszedł. Każdorazowo dysponowano trzy zastępy, w tym podnośnik. Za każdym razem na miejscu zdarzenia była również policja. To jest osoba znana mam z tego typu zachowań. Interweniujemy, odpowiadamy na zgłoszenia, które wpływają do nas. Udajemy się na miejsce, a dalsze postępowanie względem tych osób nie leży w naszych kompetencjach.



TOMASZ RAŹNIAK  
ratownik medyczny

Zdarzało się, że jechaliśmy do niego dwa razy dziennie na jednym dwunastogodzinnym dyżurze. Pamiętam dość dobrze jeden z wyjazdów do tego pacjenta. Około godziny 16.00 mieliśmy wezwanie do tego pana. Ze zgłoszenia wynikało, że jest pod sklepem, potem, że na przystanku. Objechaliśmy całą miejscowość byliśmy pod kościołem w jego domu i nigdzie go nie było. Wróciliśmy do Jarocina. Nie minęły dwie godziny otrzymaliśmy kolejne wezwanie. Pojechaliśmy ponownie. Z reguły nie jest zabierany do szpitala. Wystarczy z nim trochę porozmawiać, uspokoić go. W mojej ocenie jego problemy wynikają częściowo z samotności.

Jest zgłoszenie, musimy podejść do niego profesjonalnie i jechać. Kiedy jest ciężki dyżur i praktycznie nie wysiada się z karetki, to takie wezwanie jest irytujące. (...) Nawet kiedyś przyznał się, że zbiera wystawiane przez nas karty informacyjne. Stwierdził, że ma ich ponad 60. Wtedy odniosłem wrażenie, że bawiło go to, że ponownie przyjechaliśmy do niego.

### WYJAŚNIENIE

W poprzednim numerze informowaliśmy o zdarzeniu z 23 lipca na ul. Staszica w Jarocinie. Kierujący oplem vectra mieszkaniec gminy Jarocin nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu jadącemu rowerem. Za policją podaliśmy, że cyklista nie został uszkodzony. Ostatecznie okazało, że ma obrażenia kręgosłupa. Policja prowadzi czynności w tej sprawie.

(era)

### Kolizje z mandatami

W sobotę na krajowej 12 w Jaraczewie kierujący mercedesem zjechał na lewo pobocze i uderzył w stojącego citroena. Sprawcę ukarano mandatem.

3 sierpnia na ul. Dąbrowskiego w Jarocinie mieszkaniec gminy Jarocin kierujący mercedesem cofając uderzył w bok re-

nault. Nieuważnego kierowcę ukarano mandatem.

Tego samego dnia na ul. Jarocińskiej w Noskowie mieszkaniec gminy Jarocin cofając toyotą uderzył w audi, po czym odjechał. Policjanci ustalili szybko mężczyznę. Sporządzili do sądu wniosek o jego ukaranie.

## INTERWENCJA

Masz problem, pytanie?  
Potrzebujesz pomocy dziennikarza?  
Dzwoń...

500 191 014



Tak nie wolno jeździć na drogach.  
Grozi za to mandat w wysokości 500 zł



## Z drogi, kombajn jedzie

Wakacyjny obraz lata na wsi przywodzi na myśl żniwa i wszelkiego typu maszyny rolnicze na polach skąpane w promieniach gorącego słońca. I chociaż praca na roli do najlżejszych nie należy, to jednak sam widok, z punktu widzenia zwykłego obserwatora wydaje się być niemalże idylliczny. A w dodatku przywołuje najlepsze wspomnienia z dzieciństwa, kiedy całe wakacje spędzało się u babci na wsi.

Niestety idylla kończy się w momencie, kiedy na drogach pojawiają się kombajny, zwłaszcza w pełni uzbrojone. Zajmują w ten sposób prawie całą szerokość i tak wąskich dróg, siejąc postrach wśród kierowców pojazdów osobowych, rowerzystów i pieszych. Trudno je nie tylko minąć, ale i wyprzedzić.

Właśnie z problemem dotyczącym kombajnów będących uciążliwymi uczestnikami ruchu drogowego poprzez poruszanie się po ulicach i drogach z zamontowanym hederem, zwrócił się do naszej redakcji jeden z czytelników. - Z tego co mi wiadomo, po drogach publicznych kombajny mogą poruszać się tylko i wyłącznie, gdy mają

heder (część tnąca kombajnu - przyp. red.) zdemontowany. Mogą ciągnąć ją za sobą na przyczepie - pisze Maciej. I wyjaśnia, że przez ostatni tydzień ponad 7 razy był świadkiem, gdy po drogach gminnych, powiatowych i wojewódzkich w naszym regionie kombajny jeździły w pełni uzbrojone. - Nierzadko wjeżdżając na chodniki, blisko plotów posesji czy znaków drogowych. Może policja powinna zwiększyć kontrole w tym okresie albo na łamach gazety przypomnieć rolnikom, jak powinni poruszać się po drogach publicznych - zaznacza.

Co na ten temat mówią przepisy o ruchu drogowym? Czy za jazdę kombajnem z zamontowanym hederem po ulicach i drogach publicznych można dostać mandat? - Zgodnie z obowiązującymi przepisami, każdy operator, który porusza się kombajnem po drodze publicznej ma obowiązek zdemontowania hедера i przetransportowania go na specjalnym wózku. Nie ma od tego odstępstwa - mówi asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik

prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. I wyjaśnia, iż kodeks drogowy mówi o zajmowaniu przez pojazd tylko jednego pasa ruchu. To jest niemożliwe w przypadku kombajnu w pełnym uzbrojeniu i jest pogwałceniem przepisów. - Kierujący łamie zasady zajmowania jednego pasa ruchu oraz dopuszczalnej normy szerokości pojazdu. Za takie wykroczenie grozi mandat w wysokości 500 zł

- wskazuje aspirant Agnieszka Zaworska. Dodaje również, że jeśli ktoś jest świadkiem takiego zdarzenia na drodze, może je zgłosić anonimowo na policję. - Można też udokumentować to zdjęciem lub nagraniem wideo. Jeśli jest to osoba, którą znamy, to dobrze jest poinformować również o jakiej porze dnia wyjeżdża - wtedy wysłamy patrol pod wskazane miejsce. Na stronie Komendy Stołecznej Policji znajduje się też elektroniczna skrzynka pocztowa „STOP AGRESJI DROGOWEJ”, na którą można zgłaszać tego typu wykroczenia - tłumaczy asp. Zaworska.

500 zł mandatu za jazdę z rozłożonym hederem

(joan)



Ulica Łąkowa wkrótce doczeka się przebudowy

## Dwie nowe drogi zamiast trzech

W sierpniu ruszą roboty na ulicy Łąkowej w Nowym Mieście. Wybudowana zostanie również droga Boguszyn - Kruczyn.

- Ulica Łąkowa to ostatnia z dróg nowomiejskich, która nie ma nawierzchni asfaltowej lub z kostki brukowej - mówi wódcarz gminy, Aleksander Podemski.

Nowa nawierzchnia - asfaltowa położona zostanie na odcinku liczącym 406 metrów. Zadanie ma kosztować

386.775 zł i zostanie zrealizowane do 28 września. Sfinansowane zostanie głównie z budżetu gminy. 118.500 tys. zł udało się pozyskać z Urzędu Marszałkowskiego na dofinansowanie budowy lub przebudowy dróg dojazdowych do gruntów rolnych. Z tej samej puli do gminy trafiły środki na nawierzchnię szutrową na drodze Boguszyn - Kruczyn. Odcinek liczy 678 metrów. Roboty mają zostać wykonane do końca września.

W planach była też przebudowa drogi dojazdowej w miejscowości Chwałęcín. - Niestety, z funduszu na drogi dojazdowe nie dostaliśmy na to pieniędzy. Wobec tego, że kwoty przetargowe są wyższe, wynika to z różnych względów - wzrostu cen materiałów, wyższych stawek robocizny - realizacja tej drogi nie zostanie wykonana. Będzie tylko naprawa w ramach bieżącego utrzymania - dodaje wójt.

(akf)

### ▶ REWITALIZACJA PARKU SZUBIANKI

## Mieszkaniec: „Miał być w czerwcu zrobiony i ani mru mru”



Brak kostki brukowej na ścieżce w Parku Szubianki



Puszki i butelki w prawie wyschniętej rzeczce Lipince

Do redakcji „Gazety” zadzwonił mieszkaniec Jarocina, który poprosił o interwencję w sprawie Parku Szubianki. - Tam od iluś lat jest okropny bałagan, błoto i smród, starsi ani nie mają gdzie wyjść. Tylko z tej kostki jest dmuchawą trochę posprzątane, a to miało być wszystko zrobione. Tam jedne pijaństwo po prostu jest. Trawa nie rośnie, bo liście nie są zgarniane 7-8 lat. Same komary i kleszcze. Słyszałem kiedyś, że to miało być w czerwcu zrobione, a tu czerwiec minął, lipiec się kończy i ani mru mru. Tu się pisze - takie inwestycje w Ja-

rocinie, a żeby starsze osoby nie miały gdzie usiąść ani nic? Niedopałków papierosów to jest tam chyba tona, od 10 lat już. Niesprzątane ani nic, przecież tak nie może być. Nawet kostki w niektórych miejscach brakuje. Inwestycje i łączniki, i wszystko inne, a na to nie byłoby parę groszy? - żalił się.

Sprawdziliśmy. Faktycznie, w kilku miejscach kostki brukowej brakuje, gdzieś leżą niedopałki papierosów, a w prawie wyschniętej rzeczce Lipince można znaleźć butelki i puszki po piwie.

Realizacja gminnego projektu „Rozwój systemu zieleni

w Jarocinie obejmujący parki, skwery i zieleń przyuliczną”, który zakłada także rewitalizację Parku Szubianki, została przewidziana na lata 2017-2019. Jak to naprawdę wygląda? - Park Szubianki będzie rewitalizowany w przyszłym roku i tak jest przewidziany w harmonogramie. Plan obejmuje wycinkę drzew, kładkę, park linowy - informują urzędnicy.

Dokładna data rozpoczęcia prac nie jest jeszcze znana, zostanie ogłoszona w przetargu na projekt i wybudowanie obiektów rekreacyjnych.

(mm)

## Takiego obiektu nie ma na naszym terenie

Duży, przestronny, jednokondygnacyjny budynek - tak wygląda nowa siedziba biblioteki w Górze, znajdująca się w narożniku boiska szkolnego, która w październiku, według zakładanych planów, ma zostać oddana do użytku czytelników. O nowej siedzibie biblioteki w Górze pisaliśmy już w marcu (w nr 14 „Gazety”), kiedy rozpoczynano budowę.

Wewnątrz wciąż jeszcze trwają prace wykończeniowe, a dookoła budynku znajduje się teren porośnięty trawą, bez chodników i parkingów. Ale jak zapewnia Katarzyna Roszak, dyrektor Biblioteki Publicznej w Jaraczewie

i Filii w Górze, ciesząc się z postępu prac, które są zgodne z przewidywaniami: - Na pewno będzie pięknie. Obecnie jesteśmy na etapie zakładania płytek w łazience i na korytarzach. Przed nami jeszcze malowanie ścian i zakładanie paneli. Dodaje, że brakuje też schodów, które będą prowadziły na dach czytelnictwa, ale jak zaznacza - wszystko w swoim czasie.

Czytelnia letnia na dachu, jak sama nazwa wskazuje, zostanie udostępniona czytelnikom biblioteki latem. - Ponieważ otwarcie biblioteki nastąpi jesienią, a nie chcemy, aby meble, które mają być na dachu, zostały zniszczone przez zimę,

w związku z tym planujemy otwarcie czytelnictwa wiosną, ale też wszystko zależy od warunków atmosferycznych - wyjaśnia dyrektor Katarzyna Roszak.

Pomysł budowy nowej siedziby biblioteki w Górze powstał, kiedy okazało się, że remont starego budynku stanowi koszt wybudowania nowego. Projekt w całości zostanie sfinansowany w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa - Infrastruktura Bibliotek na lata 2016 - 2020. Z tego samego programu, tylko wcześniejszej edycji, zostały sfinansowane remont i modernizacja budynku Biblioteki Publicznej w Jaraczewie.

(joan)

Patrząc na zdjęcie obrazujące obecny stan robót, aż trudno uwieżyć, że na dachu budynku będzie czytelnictwo



# BIO I WSZYSTKO PASUJE!

**Od 6 sierpnia**

**-22%**  
**7,99**

GUT BIO®  
BIO  
Ser żółty

Opak. 175/200 g  
**6,20\***  
(100 g = 3,54 / 3,10 zł)



Opak. 150 g  
**2,49\***  
(100 g = 1,66 zł)

GUT BIO®  
BIO Jogurt  
musli



**-20%**  
**9,99**

MARKUS®  
Fairtrade BIO  
Kawa mielona

Opak. 250 g  
**8,00\***  
(100 g = 3,20 zł)



Okazja  
limitowana

Butelka 750 ml  
**5,79\***  
(1 l = 7,72 zł)

GUT BIO®  
BIO Sok  
owocowo-warzywny



**-22%**  
**22,99**

GUT BIO®  
BIO Oliwa  
z oliwek

Butelka 750 ml  
**18,00\***  
(1 l = 24,00 zł)



**Od 8 sierpnia**

Para

**39,00\***

WALKX®  
Sneakersy  
dziewczęce  
/chłopięce  
z rzepami



**Od 11 sierpnia**

Sztuka

**29,00\***

HIT!

UP2FASHION®  
Kardigan  
damski  
„Double face”



aldi.pl

ul. Wojska Polskiego 47, Jarocin



➤ Chwasty rosnące w mule, zaśmiecone dno, a ostatnio silny smród - takie wrażenia można wyciągnąć po wizycie w parku miejskim. Stan stawu i brak jakichkolwiek prac od momentu spuszczenia z niego wody zaczyna niecierpliwie mieszkańców. „Oddychać się nie da” - komentują i apelują o reakcję. Dopiero w ubiegłym tygodniu urzędnikom udało się znaleźć firmę do wyczyszczenia obu parkowych akwenów - głównego, którego dotyczy problem oraz drugiego, mniejszego, znajdującego się na tyłach pałacu Radolińskich.

# Tylko bocianowi nie przeszkadza smród ze stawu



## Jakie prace zostaną wykonane?

Oprócz usunięcia osadu w ramach renowacji zdemontowane zostaną też osuwające się betonowe i kamienne umocnienia brzegów. Zastąpią je zabezpieczenia faszynowe, które pozwolą na nasadzenia wzdłuż linii brzegowej roślin ozdobnych, m.in. tataraku, niezapominajki błotnej i żabiańca. Na środku stawu mają pojawić się nenufary. Dotychczasową fontannę zastąpi nowa, pływająca, cumowana do dna stawu. W przyszłym roku zostaną przebudowane też mostki na Lipince, a na terenie za pałacem pojawią się trzy nowe kładki w ciągu odtwarzanych ścieżek parkowych. Wykonawca prac hydrotechnicznych przy stawach i na Lipince do końca listopada będzie wykonywał także sieć drenarską na terenie po byłym amfiteatrze (między ul. Zamkową a placem zabaw). Będzie to pierwszy etap robót mających na celu zagospodarowanie tej części parku na cele rekreacyjne i koncertowe. Odwodnienie tego obszaru pozwoli na kontynuowanie inwestycji w przyszłym roku. Tempo i zakres realizacji projektu zależne będą od uzyskania dotacji z Unii Europejskiej, o którą stara się gmina Jarocin oraz od pozyskania dodatkowych działek znajdujących się między ulicami Zamkową i Parkową.

Do 9 sierpnia firmy mogą składać oferty w przetargu na przebudowę alei przebiegającej od ul. Kasztanowej wzdłuż pałacu do ul. Zamkowej i na samą ulicę Zamkową. Zniszczona nawierzchnia zostanie zastąpiona nową, wykonaną z kostki granitowej łupanej, ale z pasem szerokości 1,5 metra wykonanym z kostki granitowej ciętej, aby wygodniej można było poruszać się z wózkami dziecięcymi, a także osobom na wózkach czy na rowerach. Równocześnie Zakład Usług Komunalnych będzie wymieniał i rozbudowywał sieć oświetlenia parkowego. Podświetlony zostanie pałac i niektóre drzewa. W parku będzie czterokrotnie więcej latarni, jednak ze względu na zastosowanie energooszczędnych technologii koszty oświetlenia będą niższe niż obecnie.

Z kolei inna gminna spółka - Jarocińska Agencja Rozwoju - równolegle z ZUK-iem będzie budowała w parku sieć monitoringu. Wkrótce będzie też ogłoszony przetarg na przebudowę wszystkich pozostałych alei w parku, wymianę urządzeń małej architektury (m. in. ławki, kosze na śmieci, stojaki rowerowe) i nasadzenia drzew, a także zieleni niskiej i średniej. Na początku września prywatny inwestor, który wydzierżawił od gminy dom ogrodnika i zabudowania gospodarcze w parku rozpocznie prace, w wyniku których powstanie butikowy hotel, kawiarnia i restauracja wraz z terenem do działań kulturalnych. Późną jesienią w tzw. części leśnej parku będzie przeprowadzona wycinka drzew chorych, zagrażających bezpieczeństwu, bądź też zakłócających układ kompozycyjny zabytkowego parku.

Silna woń fermentującej zgnilizny wyczuwalna jest już przy ul. Św. Ducha. Pogłębianiu problemów sprzyjają szczególnie upały, choć część winy ponoszą też sami mieszkańcy, ponieważ już wiosną stwierdzono, że do miejskiego stawu spuszcza się nielegalnie kanalizacja. Po monitach od naszych czytelników napisaliśmy o sprawie na portalu jarocinska.pl. To wywołało kolejną falę komentarzy. Odezwał się do nas mężczyzna, najwyraźniej mocno poirytowany sytuacją w parku miejskim, a konkretnie stawem, z którego spuszcza się wodę. „Witam serdecznie, proszę nagłośnić sprawę bagna w dużym parku! Może szanowny Pawlicki zarządzi w końcu, by ktoś coś w końcu zrobił z tym czymś. Smród zabija z tego bagna” - apelował w liście.

## Mają dość opieszałości

Sytuacja z pewnością jest znana szefowi gminy, bo w ostatnim dniu

lipca burmistrz Adam Pawlicki był w parku, gdzie odbył się pokaz maszyn do pielęgnacji zieleni. „Szukamy optymalnych rozwiązań do jarocińskich potrzeb, a przede wszystkim dla naszego pięknego parku” - napisał szef gminy na swoim profilu społecznościowym.

O stawie, a w zasadzie dwóch stawach, burmistrz jednak w ogóle nie wspominał. To wywołało także kolejną falę komentarzy. Tymczasem już 21 czerwca gmina ogłosiła przetarg na „odtworzenie sieci drenarskiej stabilizującej poziom zwierciadła wód na terenie nowo projektowanego amfiteatru oraz remont urządzeń wodnych na terenie Parku Radolińskich”. Termin zgłoszeń dla oferentów upływał 9 lipca. Wiceburmistrz dodaje również, że informację rozesłano do 70 firm z branży hydrotechnicznej w całej Polsce. Ofertę złożyła tylko jedna - z Dopiewa w Wielkopolsce.

Roboty wyceniła na 2.020.362,70 zł. Jest to kwota o 20 tys. zł wyższa od tej, którą miasto zamierzało przeznaczyć na tę inwestycję. Przetargu jednak nie rozstrzygnięto, bo jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie - oferent ma uzupełnić dokumentację. Informacja z otwarcia

**42 dni minęły od ogłoszenia przetargu do jego rozstrzygnięcia**

ofert pojawiła się 13 lipca.

Jedynym plusem zaistniałej sytuacji jest to, że nad stawem pojawił się bocian czarny - rzadko spotykany w miastach gatunek ptaka, który z mułu wylawia sobie spokojnie ryby. Jego obecność

stała się sensacją. Ludzie przychodzili do parku, żeby go fotografować. Przy okazji pojawiały się kolejne negatywne opinie na temat opieszałości władz.

## Nieprzyjemnie dopiero będzie

Urzędnicy przy okazji przypominają, że przykry zapach nie bierze się znikąd. W przeszłości ktoś pozwolił na zrzuć kanalizacji do miejskich stawów i nielegalnie wpięcia, które zauważono w trakcie przygotowania do rewitalizacji. Upały i gnijące w ciepłe rośliny dopełniają sytuacji. W połowie lipca nad Jarocinem przechodziły obfite ulewy, które spowodowały, że zarośnięty, pusty staw na nowo wypełnił się wodą. Widać też, jak wiele śmieci zostało zatopione w akwenu - głównie są to plastikowe butelki lub puszki. - Mam świadomość, jak staw dziś wygląda, ale nie da się go wyczyścić bez spuszczenia wody i przynajmniej kilkutygodniowego osuszenia. Woda została spuszczone zgodnie z zaleceniem projektanta, aby po wylonięciu wykonawcy można było szybciej rozpocząć prace. Rzeczywiście, przebywając w pobliżu, można niekiedy wyczuć nieprzyjemny zapach, ale z pew-

nością nie jest to tak dokuczliwe, jak pisze czytelnik („smród zabija”). Jestem tam 2-3 razy w tygodniu i żyję. Nieprzyjemnie może być przez kilka dni w drugiej połowie sierpnia, kiedy rozpoczną się prace i będzie wydobywany osad - podkreśla Robert Kaźmierczak. Muł z dna zbiornika (50-80 cm) zostanie wywieziony i zagospodarowany, bo badania laboratoryjne pokazały, że nie jest to odpad szkodliwy i może być wykorzystany do nawożenia pól czy rekultywacji terenów zielni. - Czystyczny będzie też mały staw znajdujący się między pałacem a blokiem mieszkalnym oraz Lipinka na całym przebiegu przez Park Radolińskich: od mostu przy ul. Św. Ducha do mostu przy ul. Kasztanowej. Odmulanie obu zbiorników i Lipinki to tylko część zadania, które będzie realizowane w tym roku - dodaje wiceburmistrz. Rzeczywiście, we wtorek 2 sierpnia pojawiła się oficjalna informacja, że w połowie sierpnia rozpocznie się odmulanie dwóch stawów w parku oraz rzeki Lipinki. (Is, nba)



## Z dziejów firmy „Euro-Karton”

1993

2 sierpnia zarejestrowana została firma - na początku nosiła nazwę PPUH Zakład Produkcji Opakowań

2000

powstaje pierwszy duży magazyn z blachy

2004

rozbudowana została część warsztatowa, socjalna, powiększone zostały następne magazyny

2007

powstaje kolejny magazyn oraz budynek administracyjno-biurowy

2012

powstaje sklep internetowy

2018

na fundamencie pierwszego magazynu z blachy trwa budowa dwukondygnacyjnego budynku produkcyjno-magazynowego

- Byłam wtedy mężatką i szczęśliwą matką trojga dzieci - wspominała właścicielka „Euro-Kartonu”, Teresa Tyrakowska, opowiadając o początkach firmy mającej swą siedzibę w Górze. - (...) Praca na etacie była już poza mną. Przed ślubem pracowałam w Poznaniu jako elektroenergetyk, w pracowni projektowej. Później codzienność, obowiązki żony i matki zajmowały mi wiele czasu i energii, jednak do pełni szczęścia brakowało mi większego poczucia wartości.

Myślała o założeniu własnej działalności. Pomysłów było wiele - począwszy od wytwórni makaronu bezglutenowego, a skończywszy na zaspokojeniu konkretnych potrzeb opakowaniowych wynikających z działalności firmy rodzinnej - jej męża, Józefa Tyrakowskiego, zajmującego się produkcją grzybów i grzybnii. - I tak oto produkcja opakowań z tektury do produkowanej przez bratnią firmę grzybnii - jak to po latach widać - była strzałem w dziesiątkę - przyznała właścicielka firmy.

Nie zabrakło wyzwań i to dużych. W kwestii parku maszynowego trzeba było wzorcować się na niemieckich i włoskich firmach, bo na polskim rynku nie były dostępne. - Nasze pierwsze

## Miała trójkę dzieci i marzenia. Założyła firmę - to był strzał w dziesiątkę

► - Jak wiele małych i średnich firm mieliśmy swoje wzloty i upadki. Ale szczęśliwie - nigdy nie było dramatycznie - wyznała Teresa Tyrakowska, właścicielka „Euro-Kartonu”, który świętował swoje 25-lecie.



Właścicielka firmy, Teresa Tyrakowska (na zdjęciu, w środku, z mężem Józefem Tyrakowskim) podziękowała pracownikom za zaangażowanie

Fot. Anna Kopras-Fijolek

maszyny były autorskim dziełem mojego męża. Zostały zaprojektowane przez niego i wykonane, co dziś z uznaniem i satysfakcją wszem i wobec mogę oznajmić - powiedziała Teresa Tyrakowska.

Na początku właścicielka była jedynym pracownikiem. Tylko dorywczo pomagały jej dwie osoby. Zaopatrzeniem materiałów do produkcji zajmował się mąż, który dowoził tekturę. Z czasem zatrudnione zostały na stałe dwie osoby. Dziś załoga liczy 13 osób. Pierwszymi klientami, poza firmą „Tyrmcel”, były „Herbapol” Kłęka i mleczarnia Kowalew. - Jak wiele małych i średnich firm mieliśmy swoje wzloty i upadki. Ale szczęśliwie - nigdy nie było dramatycznie - wyznała Teresa Tyrakowska. - Trudne okresy powszechnego kryzysu ekonomicznego, braku surowca, nieuczciwych, niewypłacalnych kontrahentów zastopowały nasz wzrost i rozwój, ale nie złamały nas. Z wdzięcznością mogę to dzisiaj oficjalnie powiedzieć, że przetrwanie było możliwe zarówno dzięki Bogu, naszej załodze, jak i wsparciu ze strony rodziny.

Odnosząc się do aktualnej kondycji „Euro Kartonu” jego właścicielka z radością przyznała, że to nowoczesna, rozwojowa firma, która powiększyła nie tylko zatrudnienie, ale również moce

przerobowe i jest w stanie spełnić rosnące potrzeby i wymagania klientów. Opakowania trafiają dziś nie tylko na rynek całej Polski, ale również za granicę. Firma ma stałych klientów w Wielkiej Brytanii, Holandii i Estonii.

Na jubileusz zaproszeni zostali pracownicy firmy, a także rodzina oraz przedstawiciele kontrahentów. Do grona tych, którzy składali życzenia, przyłączyły się dorosłe już dzieci właścicieli. W ich imieniu wystąpiła córka, która przejęła stery firmy. - Wasz osobisty cud polega na tym, że tworząc i rozwijając firmę, jednocześnie stworzyliście rodzinę. Byliście mamą i tatą. My rośliśmy razem z firmą, która powstała, gdy byliśmy dziećmi. Zmieniała się i rosła w siłę razem z nami. Waszej trosce zawdzięczamy ciepłe, radosne i bezpieczne dzieciństwo oraz młodość, w której dokonaliśmy własnych życiowych wyborów. (...) Wasz przykład sprawił, że mieliśmy odwagę, jak wy przed laty, wziąć los we własne ręce. Chłopcy założyli własne firmy (...), a ja - przyglądając się waszemu doświadczeniu, mam nadzieję, ku waszej radości, wnoszę ducha nowoczesności do naszej firmy - powiedziała Natalia Tyrakowska.

ANNA KOPRAS-FIJOLEK

## OGŁOSZENIE



TERMMIK Marcin Michalak  
ul. Poznańska 50, 63-820 Piaski

Firma TERMMIK, autoryzowany serwis firmy **VIESSMANN**  
poszukuje kandydatów na stanowiska:

### SERWISANT URZĄDZEŃ CHŁODNICZYCH, WENTYLACYJNYCH I KLIMATYZACYJNYCH

#### Opis stanowiska:

- Serwis, konserwacja, usuwanie awarii urządzeń chłodniczych, wentylacyjnych i klimatyzacyjnych.
- Montaż i uruchomienie nowych urządzeń.

#### Wymagania:

- Mile widziane doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku
- Wykształcenie techniczne lub mechaniczne
- Dodatkowym atutem będzie świadectwo kwalifikacji w zakresie substancji kontrolowanych (F-gazy)
- Dobra organizacja pracy
- Umiejętność pracy w zespole
- Czynne prawo jazdy kat. B

### SERWISANT URZĄDZEŃ GRZEWCZYCH

#### Opis stanowiska:

- Serwis, konserwacja, usuwanie awarii urządzeń grzewczych (kotły, palniki, automatyka)
- Montaż i uruchomienie nowych urządzeń.

#### Wymagania:

- Mile widziane doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku
- Wykształcenie techniczne lub mechaniczne
- Dobra organizacja pracy
- Umiejętność pracy w zespole
- Czynne prawo jazdy kat. B

### SERWISANT URZĄDZEŃ GRZEWCZYCH DO PRZYUCZENIA

#### Opis stanowiska:

- Serwis, konserwacja, usuwanie awarii urządzeń grzewczych (kotły, palniki, automatyka)
- Montaż i uruchomienie nowych urządzeń.

#### Wymagania:

- Wykształcenie techniczne lub mechaniczne
- Dobra organizacja pracy
- Umiejętność pracy w zespole
- Czynne prawo jazdy kat. B

CV oraz list motywacyjny prosimy o przesłanie na adres:  
praca@termmik.pl, tel./fax: 65 573 98 85

Prosimy o dopisanie klauzuli: Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w procesie rekrutacji na w/w stanowiska, ogłoszonego 17 lipca 2018 r. i prowadzonego przez firmę „TERMMIK” sp. z o.o. Jednocześnie oświadczam, że zostałem poinformowany o przysługującym mi prawie dostępu do treści moich danych oraz ich poprawiania, wycofania zgody na ich przetwarzanie w każdym czasie, jak również, że podanie tych danych było dobrowolne.

Dyrekcja Zespołu Szkół  
Ponadgimnazjalnych  
nr 2 w Jarocinie

zatrudni

### NAUCZYCIELA

- języka angielskiego
- teoretycznych przedmiotów zawodowych: ekonomicznych, samochodowych oraz fryzjerskich

Podania można składać w sekretariacie szkoły,  
ul. Franciszkańska 2  
lub na adres:  
szkola@zsp2jarocin.pl

Producent okien i drzwi  
drewnianych poszukuje

### pracowników fizycznych (kobiety i mężczyźni).

Miejsce pracy: Pleszew

Telefon kontaktowy

62 508 30 07

W związku z powiększeniem floty

HD TRANS  
zatrudni

### kierowcę C+E

Wysoka podstawa + diety  
System pracy 2/1

Tel. 787 965 509

Firma Handlowo-Usługowa

**Damian**

### ZATRUDNIMY SPRZEDAWCÓW do sklepu motoryzacyjnego

Zatrudnienie na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy  
WYMAGANE DOŚWIADCZENIE na podobnym stanowisku

Miejsce pracy:

**Autocentrum**  
Witkowo

CV wraz z listem motywacyjnym prosimy przesłać na adres: acw.jarocin@wp.pl  
info: tel. 605 781 178

Oferty pracy z Powiatowego Urzędu Pracy w Jarocinie zgłoszone w okresie od 31 lipca do 6 sierpnia

#### • sprzedawca

Firma Handlowa KAREX Piotr Karwacki Golina, miejsce wykonywania pracy Mieszków

#### • pomoc kucharza

GROSİK Firma Handlowo-Usługowa Konrad Sipiak Bachorzew

• monter obrabiarek, operator CNC, malarz lakiernik, ślusarz, spawacz, pracownik transportu - operator wózka jezdniowego, konstruktor Jarocińska Fabryka Obrabiarek Spółka Akcyjna

#### • inżynier instalacji sanitarnych

KINA INSTALACJE Patryk Pieprzyci Jarocin

#### • hydraulik

PPHU „VERONA” Marzena Stróżyńska Jarocin, miejsce wykonywania pracy Polska i UE

#### • doradca klienta

EURO BANK S.A. Wrocław, miejsce wykonywania pracy Jarocin

• osoba do obsługi biura nieruchomości PPHU „VERONA” Marzena Stróżyńska Jarocin

#### STAN BEZROBOCIA

W POWIECIE JAROCIŃSKIM

od 20 do 26 lipca / od 27 lipca do 2 sierpnia

liczba bezrobotnych

**1.074 / 1.058**

zarejestrowani w ostatnich dwóch tygodniach

**50 / 31**

wy rejestrowani w ostatnich dwóch tygodniach

**24 / 23**

w tym podjęli pracę

**3 / 10**

# POLŻYWNOSC SP. Z O.O.

Chcesz coś w życiu zmienić? Interesuje Cię praca na stałe?  
Szukasz miejsca, w którym tworzy się profesjonalny zespół specjalistów w branży drobiarskiej?

Firma POLŻYWNOSC Sp. z o.o. poszukuje pracowników do nowo budowanego Zakładu Drobiarskiego na stanowiska kierownicze i specjalistyczne:

**Szefa Produkcji,  
Kierowników Produkcji,  
Technologów Produkcji, Mistrzów,  
Brygadzystów, Operatorów linii,  
Kontrolerów Jakości,  
Automatyków, Elektryków,  
Hydraulików,  
Maszynistów Chłodniczych,  
Mechaników, Informatyków**

Zakład wkrótce uruchomi rekrutację pracowników administracyjnych oraz pracowników fizycznych.

ZAKŁAD DROBIARSKI W GOLINIE K. JAROCINA  
Z NAJNOWSZĄ TECHNOLOGIĄ PROCESU UBOJU I DZIELENIA  
KURCZAKA CZEKA NA CIEBIE!

złóż swoje CV oraz list motywacyjny na adres  
e-mail: [biuro@polzywnosc.com](mailto:biuro@polzywnosc.com), a my odezwiemy się do Ciebie  
Osoba do kontaktu Karolina Szymczak, nr tel. 505 016 901

Prosimy o umieszczenie w CV klauzuli zgody na przetwarzanie przez nas danych osobowych w procesie rekrutacji: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w dostarczonych przeze mnie dokumentach aplikacyjnych przez Polżywność Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie, w celu realizacji procesu rekrutacji.”

## Specjalista ds. zakupów / Analityk

### Zakres zadań na stanowisku:

- opracowywanie planu zapotrzebowania na surowce do produkcji
- bieżąca, operacyjna współpraca z dostawcami w zakresie realizacji kalendarza dostaw surowców do produkcji
- monitorowanie dostawców pod kątem jakości i efektywności współpracy
- rozliczanie dostawców i prowadzenie dokumentacji zakupowej oraz sporządzanie faktur
- tworzenie dziennych, tygodniowych, miesięcznych analiz i raportów w zakresie oceny jakościowej i ilościowej dostawców, analizy usług oraz wskaźników KPI
- podejmowanie inicjatyw mających na celu optymalizację procesu zaopatrzenia w surowce

- bieżąca współpraca z Działem Produkcji, Logistyki i Obsługi Klienta

### Wymagane kwalifikacje i doświadczenie zawodowe:

- wykształcenie min. średnie
- doświadczenie na podobnym stanowisku
- zaawansowana znajomość pakietu MS Office, zwłaszcza MS Excel - znajomość VBA będzie dodatkowym atutem
- bardzo dobre zdolności analityczne
- umiejętność pracy pod presją czasu i wyniku
- bardzo dobra organizacja pracy
- samodzielność w działaniu
- otwartość na rozwój własny i podejmowanie wyzwań

## Specjalista ds. zakupów

### Zakres zadań na stanowisku:

- Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za zarządzanie kalendarzem dostaw surowców i bieżącą współpracę z dostawcami.
- zapewnienie dostaw surowców zgodnie z planem produkcji
  - monitorowanie terminowości dostaw
  - utrzymywanie bieżącego operacyjnego kontaktu z dostawcami
  - uzgadnianie terminów skupu i awizowanie transportów do zakładu
  - monitorowanie i uzgadnianie warunków handlowych dostaw
  - prowadzenie dokumentacji zakupowej
  - tworzenie analiz i raportów na potrzeby Działu Operacyjnego i Produkcji

### Wymagane kwalifikacje i doświadczenie zawodowe:

- wykształcenie min. średnie
- mile widziane doświadczenie na stanowisku w dziale zakupów w firmie produkcyjnej (preferowane w branży spożywczej)
- samodzielność, sumienność i dobra organizacja pracy
- umiejętność pracy pod presją czasu
- komunikatywność
- umiejętności negocjacyjne
- znajomość obsługi Excela na poziomie średniozaawansowanym
- prawo jazdy kat. B

**RBB** Firma RBB-STAL S.A. poszukuje pracownika na stanowisko:

## KIEROWCA C+E

Oczekiwania: doświadczenie zawodowe, karta kierowcy  
CV oraz list motywacyjny prosimy dostarczać na adres:  
ul. Powstańców Wlkp. 1b, 63-200 Jarocin, tel. 62 763 61 44  
lub adres e-mail [groszak@rbb-stal.com.pl](mailto:groszak@rbb-stal.com.pl)

Prosimy o dopisanie w CV następującej klauzuli: „Zgodnie z art.6 ust.1 lit. a Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb aktualnej rekrutacji”. Jeżeli chcesz, abyśmy zachowali Twoje CV w naszej bazie, umieść dodatkowo w CV następującą zgodę: „Zgadzam się na przetwarzanie przez Grupę RBB danych osobowych zawartych w moim zgłoszeniu rekrutacyjnym dla celów przyszłych rekrutacji przez okres 12 miesięcy”. W każdym czasie możesz cofnąć zgodę, kontaktując się z nami pod adresem mailowym: [groszak@rbb-stal.com.pl](mailto:groszak@rbb-stal.com.pl)

Jarocińskie Towarzystwo  
Budownictwa Społecznego  
Sp. z o.o. w Jarocinie

o g ł a s z a  
nabór na stanowisko

## ROBOTNIK GOSPODARCZY

Wymagane prawo jazdy kat. B

Szczegóły pod nr telefonu  
62 747-28-86 w.200

SZWALNIA  
TAPICERKI MEBLOWEJ  
PHU. **MEGA** JAROCIN

SZWALNIA TAPICERKI MEBLOWEJ  
ZATRUDNI

- szwaczki oraz osoby chętne do przyuczenia w zawodzie
- osoby do pakowania wyrobów gotowych

Oferujemy bardzo dobre warunki pracy oraz płacy.  
Praca jednozmianowa.

[www.mega-szwalnia.pl](http://www.mega-szwalnia.pl)

Tel. 510 244 219

**RBB**

Zapraszamy **Panie i Panów** do składania aplikacji na stanowisko  
**OPERATORA MASZYN** w firmie RBB-Stal S.A.  
Zapewniamy przyuczenie i przeszkolenie do wykonywania pracy  
na wyżej wymienionym stanowisku.  
Osoby zainteresowane prosimy o złożenie CV oraz listu motywacyjnego  
osobiście w siedzibie firmy przy ul. Powstańców Wlkp. 1b, 63-200 Jarocin  
lub na adres e-mail: [groszak@rbb-stal.com.pl](mailto:groszak@rbb-stal.com.pl)  
Osoba do kontaktu Kierownik Działu Produkcji - tel. 62 7636151

Prosimy o dopisanie w CV następującej klauzuli: „Zgodnie z art.6 ust.1 lit. a Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb aktualnej rekrutacji”. Jeżeli chcesz, abyśmy zachowali Twoje CV w naszej bazie, umieść dodatkowo w CV następującą zgodę: „Zgadzam się na przetwarzanie przez Grupę RBB danych osobowych zawartych w moim zgłoszeniu rekrutacyjnym dla celów przyszłych rekrutacji przez okres 12 miesięcy”. W każdym czasie możesz cofnąć zgodę, kontaktując się z nami pod adresem mailowym: [groszak@rbb-stal.com.pl](mailto:groszak@rbb-stal.com.pl)



Konstrukcje Stalowe JANO Sp. z o.o.  
poszukuje osoby na stanowisko:

## MISTRZ WARSZTATU

Miejsce pracy: Jarocin

Oferujemy stałą i stabilną pracę  
w firmie o ugruntowanej pozycji  
na rynku budowlanym.

Adres: Jarocin, ul. Św. Ducha 120,  
email: [biuro@jano.com.pl](mailto:biuro@jano.com.pl)

Upewniamy, że skontaktujemy  
się tylko z wybranymi kandydatami.

Prosimy o dopisanie klauzuli: „Zgodnie z Ustawą z dn. 29.08.1997 o ochronie danych osobowych, Dz. U. z 2002, Nr 101, poz. 923 ze zmianami, wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb bieżącej oraz przyszłych rekrutacji.”



Firma NATOM LOGISTIC  
poszukuje osoby na stanowisko:

PRACOWNIK PRODUKCYJNY  
MALARZ (LAKIERNIA PROSZKOWA)  
OPERATOR MASZYN CNC  
SPAWACZ  
OPERATOR ROBOTA - SPAWACZ  
ŚLUSARZ  
OPERATOR PRAS KRAWĘDZIOWYCH  
MONTER

Miejsce pracy:  
**Chocicza**  
kolo Nowego Miasta  
nad Wartą

Oferujemy stałą i stabilną pracę w postępowej firmie, dopłatę do kosztów dojazdu i duże możliwości awansu!

Oferujemy również pracę sezonową na okres wakacyjny!  
Oczywiście umowa o pracę to u nas standard. Do tego po okresie próbnym każdy pracownik może liczyć na umowę o pracę na czas nieokreślony.

Oprócz pracy za godziwe wynagrodzenie ważną jest dla nas atmosfera.  
W NATOM LOGISTIC stworzyliśmy własną drużynę piłkarską, sponsorujemy klub sztuk walki i jeździmy razem na imprezy integracyjne. U nas jest dooobrze ☺

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV na adres: [biuro@natom.pl](mailto:biuro@natom.pl)  
(z dopiskiem na jakie stanowisko dotyczy aplikacja) lub o kontakt osobisty:



NATOM LOGISTIC SP. Z O.O. SP.K.  
ul. Śremska 4, 63-041 Chocicza  
tel: +48 61 281 91 70

Zatrudnimy osoby do

## produkcji podajników do kotłów

Oferujemy:

- możliwość przyuczenia
- atrakcyjne zarobki

Wymagania:

- umiejętność spawania

Tel. 62 7427 768

## PORADNIK CZ. 2

ILE MOŻE KOSZTOWAĆ UBEZPIECZENIE KREDYTU I KIEDY JEST KONIECZNE? CZYM JEST LISTA „WYKLUCZEŃ” I DLACZEGO WARTO JĄ POZNAĆ?

# Czy opłaca się ubezpieczyć kredyt?

Wyłączenia odpowiedzialności - przypadki, w których ubezpieczyciel może nie wypłacić ubezpieczenia będącego całą lub częściową spłatą kredytu

## 1. Gdy śmierć ubezpieczonego nastąpi na skutek:

- popełnienia lub usiłowania popełnienia samobójstwa przez ubezpieczonego w ciągu dwóch lat od daty zawarcia umowy ubezpieczenia
- obrażeń doznanych w wyniku działań wojennych, aktów terroru lub udziału w masowych rozruchach społecznych
- popełnienia przez ubezpieczonego czynu wypełniającego ustawowe znamiona przestępstwa umyślnego
- obrażeń doznanych w wyniku prowadzenia przez ubezpieczonego pojazdu lądowego, wodnego, powietrznego bez wymaganych dokumentów
- śmierci ubezpieczonego, gdy prowadził on pojazd będąc w stanie nietrzeźwości - zawartość alkoholu w organizmie wynosi we krwi co najmniej 0,2 % albo w wydychanym powietrzu 0,1 mg alkoholu w 1 dm<sup>3</sup>
- obrażeń doznanych w związku z podróżami lotniczymi innym, niż w charakterze pasażera lub członka załogi samolotu

licencjonowanych linii lotniczych

- zatruciem lub działaniem ubezpieczonego pod wpływem alkoholu, narkotyków lub innych podobnie działających środków, wyłączając przypadki zażycia tych środków zgodnie z zaleceniem lekarza
- poddanie się zabiegowi o charakterze medycznym przeprowadzonym poza kontrolą lekarza
- udział ubezpieczonego w sportach ekstremalnych np. jazda konna, użycie broni białej lub palnej, użycie pojazdów silnikowych, walka wręcz, nurkowanie na głębokości większą niż 10 m, przebywanie w terenie górskim poza wytyczonymi trasami lub szlakami
- choroby lub niepełnosprawności: zawał serca, choroba wieńcowa, choroba tętnic, nadciśnienie, zaburzenie rytmu serca, choroby nowotworowe, padaczka, cukrzyca, gruźlica, marskość wątroby, choroby trzustki, AIDS, niewydolność nerek, wirusowe zapalenie wątroby typu B lub C, sepsa, choroby psychiczne - zdiagnozowane,

lezione w ciągu 24 miesięcy przed dniem objęcia ochroną ubezpieczeniową

## 2. W wypadku utraty pracy odpowiedzialność towarzystwa jest wyłączona, jeżeli:

- ubezpieczony został poinformowany przez pracodawcę o zmianie właściciela zakładu pracy i związanych z tym faktem zmianach sposobu zatrudniania
- ubezpieczony jest zatrudniany przez pracodawcę, który jest jego krewnym, powinowatym do drugiego pokolenia włącznie
- wygasa ważność umowy o pracę ubezpieczonego

## 3. Świadczenie z tytułu kradzieży pojazdu lub szkody całkowitej nie zostanie wypłacone, jeżeli:

- kradzież nie została zgłoszona
- brak umowy OC
- wiek pojazdu w dniu zdarzenia przekraczał 10 lat
- prowadzenie pojazdu przez ubezpieczonego, który nie posiadał do tego odpowiednich uprawnień
- pojazd nie posiada odpowiedniego świadectwa kwalifikacji

Ubezpieczenie kredytu jest tak naprawdę połączeniem dwóch usług finansowych - bankowej oraz usługi ubezpieczeniowej. Zdarza się, że zawarcie umowy kredytowej wiąże się z przystąpieniem do ubezpieczenia. Bank traktuje je bowiem jako formę zabezpieczenia spłaty kredytu, czasem dodatkowe, w niektórych sytuacjach - jedyne. Klient banku, zamiast wskazywać ży-ranta czy poręczyciela, może posłużyć się właśnie tą formą zabezpieczenia.

## Czy to się opłaca?

Ubezpieczenie jest często dość kosztowne i na dodatek w niektórych przypadkach może okazać się nieskuteczne. Klienci banków bardzo często nie potrafią odróżnić poszczególnych umów, ponieważ tak naprawdę ich nie analizują. Uznają, że skoro kredyt jest ubezpieczony, oznacza to, że w każdym przypadku, gdy nie możemy go spłacić, zrobi to za nas ubezpieczyciel. Niestety tak nie jest! Czasem zdarza się nawet, że to błędne przekonanie jest potwierdzane przez pracowników banków, którzy w momencie zawierania umowy kredytu tak właśnie opisują dołączony do niej produkt assekuracyjny. Zawsze trzeba pamiętać o jednym: rodzaj ochrony powinien być dopasowany do konkretnego kredytu. Inny będzie do kredytu hipotecznego, inny do konsolidacyjnego czy w końcu inny do kredytu na zakup samochodu.

## Warunki ubezpieczenia

Aby się dowiedzieć, co oferuje nam firma assekuracyjna za określoną w umowie kwotę (składkę), musimy zapoznać się z warunkami ubezpieczenia. Często niestety jest to kilka stron do przeczytania, jednak należy to zrobić - powinniśmy je otrzymać od pracownika banku przed podjęciem decyzji o przystąpieniu do ubezpieczenia. W tym dokumencie muszą być wymienione sytuacje, które w razie konieczności będą skutkowały wypłatą pieniędzy przez zakład (może to być spłata kredytu) oraz sytuacje, w przypadku których zakład odmówi wypłaty. Dlaczego dokładnie przeczytanie warunków ubezpieczenia jest tak ważne? Ponieważ na przykład niektóre umowy dają możliwość spłaty tylko kilku kolejnych rat, a nie całości kredytu. Musimy sprawdzić dokładnie, jakie sytuacje do czego nas uprawniają, a jakie przeciwnie - uniemożliwiają nam skorzystanie z ubezpieczenia - te z reguły zawarte są w tzw. liście „wykluczeń”.

Trzeba też pamiętać, że ubezpieczenie kredytu często jest wymagane przez bank - wszystko zależy od indywidualnej sytuacji kredytobiorcy, choć nie jest to obowiązek ustawowy. Jeśli nie jesteśmy przekonani, że ochrona jest dla nas odpowiednia, możemy wybrać kredyt bez niej lub ewentualnie zawrzeć inną umowę ubezpieczeniową poza bankiem. Trzeba tylko dokładnie ustalić z bankiem, co powinno takie rozwiązanie zawierać.

► Zawierając umowę kredytu, która jest zabezpieczona ubezpieczeniem na życie, warto powiedzieć o tym najbliższej rodzinie. Ubezpieczenie to gwarantuje spłatę kredytu w przypadku śmierci kredytobiorcy. Jeżeli jednak jego rodzina nie wie, że kredyt był ubezpieczony, nie skorzysta ze spłaty kredytu przez ubezpieczyciela. Do wypłaty świadczeń niezbędne jest bowiem złożenie odpowiednich dokumentów (zazwyczaj aktu zgonu). Rodzina musi posiadać dane ubezpieczyciela, do którego dokumenty należy złożyć. Często w procedurze zgłoszenia roszczenia do ubezpieczyciela pomaga bank.

Czasami ubezpieczenie do kredytu jest obowiązkowe, np. kiedy w okresie kredytowania, wchodzimy w wiek emerytalny, po 60-65 roku życia banki mogą wymagać ubezpieczenia.

## Ekspert, Martyna Andrzejewska z Finup Centrum Rozwoju Biznesu - radzi:

Kredytobiorcy powinni sami podejmować decyzję o tym, czy decydują się na ubezpieczenie do kredytu czy nie, ponieważ każdy ma inną sytuację, inne preferencje. Jeśli ubezpieczenie posiada warunki, które nam odpowiadają, chronią klienta od ryzyka, którego najbardziej się obawia biorąc kredyt, to jak najbardziej

zasadnione jest skorzystanie z takiego ubezpieczenia, ponieważ decydując się na kredyt na dom, remont, samochód itd. powinniśmy się cieszyć z zakupu, a nie martwić, co będzie za kilka lat. Można zauważyć, że częściej na ubezpieczenia decydują się osoby, które mają rodziny na utrzymaniu. Pamiętać jednak trze-

ba o wyłączeniach - jest ich bardzo dużo, czasami one mogą uniemożliwić wypłatę ubezpieczenia, dlatego przed podpisaniem umowy kredytowej należy zapoznać się z OWU i mieć pewność, że ubezpieczenie w razie niespodziewanej sytuacji nas ochroni, a nie będzie tylko dodatkowym kosztem.

## KREDYT HIPOTECZNY

Trochę inaczej wygląda kwestia ubezpieczenia w umowach kredytu hipotecznego, gdzie oprócz zabezpieczenia w postaci hipoteki, bank wymaga zawarcia umowy ubezpieczenia na życie kredytobiorcy.

## Najczęstsze rodzaje ubezpieczeń kredytów

• **ubezpieczenie na wypadek śmierci** (ubezpieczenie na życie) - jest to ubezpieczenie grupowe, do którego przystępują kredytobiorcy zarówno przy kredytach hipotecznych, jak i konsumpcyjnych. W tym przypadku spłata pozostałej części kredytu (czasem również z odsetkami) przez ubezpieczyciela następuje w przypadku śmierci kredytobiorcy, przy czym do wypłaty niezbędny jest pisemny wniosek banku lub rodziny kredytobiorcy oraz przedstawienie odpowiednich dokumentów, w tym m.in. aktu zgonu.

• **ubezpieczenie na wypadek trwałego inwalidztwa** - może dotyczyć kredytów hipotecznych i konsumpcyjnych. Spłata pozostałej części kredytu przez ubezpieczyciela następuje w sytuacji, gdy kredytobiorca dozna trwałego uszkodzenia ciała np. wskutek nieszczęśliwego wypadku, co uniemożliwia mu wykonywanie pracy. Kredytobiorca musi przedstawić odpowiednie dokumenty potwierdzające trwałe inwalidztwo, fakt zaistnienia wypadku, ważne są także same jego okoliczności

• **ubezpieczenie na wypadek utraty pracy** - może występować zarówno przy kredytach hipotecznych, jak i konsumpcyjnych. Spłata kredytu (najczęściej kilku kolejnych rat - 6 lub 12) następuje w sytuacji utraty pracy bez winy kredytobiorcy, a ochrona zwykle dotyczy osób zatrudnionych na umowę o pracę na czas nieokreślony.

• **ubezpieczenie na wypadek niezdolności do pracy** - spłata kredytu następuje w sytuacji, gdy kredytobiorca wskutek nieszczęśliwego wypadku (lub choroby) utracił możliwość wykonywania pracy, do spłaty kredytu niezbędne jest przedstawienie wymaganych dokumentów.

## Wyłączenia odpowiedzialności - tzw. lista „wykluczeń”

Aby dokładnie poznać zakres ubezpieczenia kredytu, nie wystarczy samo przeczytanie definicji, które zazwyczaj znajdują się na początku dokumentu zwanego warunkami ubezpieczenia. Niezwykle istotne są również tzw. „wyłączenia odpowiedzialności” czyli spis sytuacji, w których zakład ubezpieczeń odmówi spłaty kredytu.

## Prawo do zwrotu składki ubezpieczeniowej

W przypadku wcześniejszej spłaty kredytu kredytobiorca bardzo często może się ubiegać o zwrot części składki ubezpieczeniowej za niewykorzystany okres, jeżeli składka ta została pobrana jednorazowo przy podpisywaniu umowy za cały okres trwania kredytu. Trzeba jednak pamiętać, iż roszczenie o zwrot składki przedawnia się z upływem 3 lat. Jeżeli składka ubezpieczeniowa była rozliczana w systemie miesięcznym i dokonano wcześniejszej spłaty kredytu, bank również powinien dokonać odpowiedniego rozliczenia.

Kredyty hipoteczne weźmiemy pod lupę w następnym odcinku cyklu.

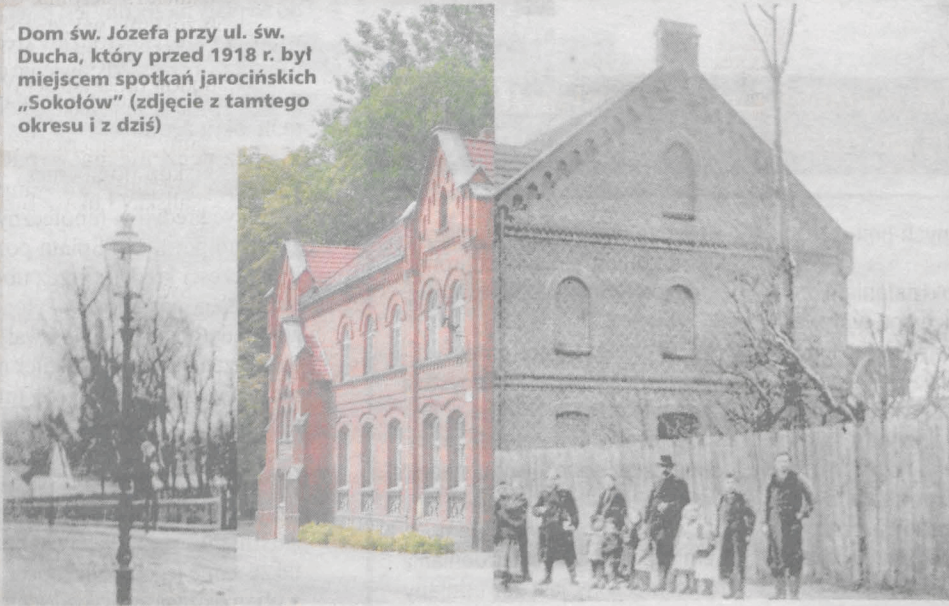
## JAROCIN Z HISTORIA W TLE. TEGO JUŻ MOŻESZ NIE ZOBACZYĆ

Wiemy kiedy, wiemy kto i wiemy mniej więcej gdzie zapisywano historię Polski niepodległej na Ziemi Jarocińskiej. Ale czy rozpoznalibyście te miejsca obecnie? Kontynuujemy w „Gazecie” publikacje, w których porównamy ważne dla wydarzeń sprzed 100 lat obiekty z tym, co po nich pozostało obecnie.



# Jarociniacy tworzący historię - organizacje

Dom św. Józefa przy ul. św. Duchy, który przed 1918 r. był miejscem spotkań jarocińskich „Sokołów” (zdjęcie z tamtego okresu i z dziś)



### „Sokół” i skauci

Jarociniacy organizowali z wielkim zaangażowaniem polską milicję powiatową. To zadanie wykonywały drużyny skautów i członkowie „Sokota”. Dzięki ofiarności konspiratorów z terenu Jarocina jedne z najsilniejszych, formowanych

na przełomie listopada i grudnia 1918 r. w całej Wielkopolsce kompanii Służby Straży i Bezpieczeństwa, działały właśnie w powiecie jarocińskim. Świadczy to o bardzo ożywionej działalności niepodległościowej na terenie naszego miasta.



Jarocińscy skauci w czasie zajęć terenowych w Radlinie. Od lewej stoją: Józef Karolczak, Antoni Frankiewicz, Julian Leonhard, Kazimierz Szadkowski, NN. Leżą od lewej: Celestyn Kaniewski, Stanisław Karolczak, Mieczysław Przybylski. W tle za nimi zdjęcie współczesne

### Zbigniew Ostroróg-Gorzeński

„Muszę tu nadmienić, że drużyna „Sokołów” jarocińskich pod dowództwem zastępcy Wróblewskiego była zawsze gotowa na każde wezwanie i pełniła służbę na dworcu i innych odwachach i to dobrowolnie, nie pobierając za to żadnego żołdu.”

w: „Powstanie w Jarocinie 1918 r.” (wspomnienia)



Budynek przy ul. Wrocławskiej 26 w Jarocinie był miejscem spotkań tajnej organizacji „Jedność”. Obecnie nie istnieje. Teraz stoi tam nowy obiekt, w którym znajduje się m.in. pizzeria „Primavera”

### „Jedność”

Plany utworzenia tajnej organizacji konspiracyjnej w Jarocinie sięgają 1917 r. Jej inicjatorami byli podoficer sądowy Stanisław Szymański oraz garnizonowy pisarz sądowy Ignacy Adamczewski. Do zaprzysiężenia członków „Jedności”, bo tak nazwano konspiracyjną organizację, i jej formalnego powstania, doszło 20 października 1918 r. Uroczystą przysięgę złożyli wówczas Adamczewski, Szymański, Kirchner, Błażejewski, Wierchowski, Swomowski oraz Jan Bendlewicz. Orga-

nizacja działała w jarocińskim batalionie i skupiała żołnierzy Polaków oraz patriotycznie nastawioną ludność cywilną. Dzięki staraniom ks. Ignacego Niedźwiedzińskiego (w latach 1917-1941 proboszcza parafii pw. św. Marcina w Jarocinie) oraz Euzebiusza Basińskiego zaczęła funkcjonować również poza obszarem koszar. Członkowie „Jedności” poprzez Piotra Sebla nawiązali kontakty z jarocińskim „Sokołem”, a poprzez S. Borowińskiego ze skautingiem.

### Józef Borecki

(żołnierz polskiego oddziału zbrojnego w koszarach jarocińskich w listopadzie 1918 r.)

„O istnieniu tajnej polskiej organizacji „Jedność” na gruncie jarocińskim dowiedziałem się od księdza proboszcza Niedźwiedzińskiego, do której i on należy. Basiński Euzebiusz zwerbował mnie do „Jedności”. Dnia 7 listopada 1918 r. stawilem się do hotelu Basińskiego celem złożenia przysięgi. Wszedłem do pokoju na pierwszym piętrze, gdzie na stole ustawiony był krzyż oraz dwie świece, okna były zasłonięte tak, że żadne światło nie zdradzało, co się tu działo. Przybył Bendlewicz w towarzystwie Sebla. Rozpoczyna się zaprzysiężenie przy zapalonych świeczkach. Bendlewicz półgłosem czyta mi warunki przystąpienia, na które bez wahania się zgodziłem. Na znak, że tajemnicy dotrzymam, wyciąga Bendlewicz szablę, przyłożyłem dwa palce do szabli i powtarzałem słowa roty, które mi Bendlewicz czytał: „Ja J. B. przysięgam na krzyż i szablę, że będę wierny i posłuszny prawowitemu rządowi polskiemu i rozkazom dowódców, że stać będę wiernie i mężnie w obronie Ojczyzny, pomagając do Jej odbudowy i rozwoju, że wedle sił i możliwości będę się starał pracować w kierunku przez naszą organizację „Jedność” wytkniętym i że wiadomości o organizacji zachowam w ścisłej tajemnicy. Tak mi, Panie Boże dopomóż!!!”. Była to chwila dla mnie bardzo uroczysta i poważna, czułem się wówczas szczęśliwym, że będę mógł swój obywatelski obowiązek spełnić. Niemcy jeszcze się panoszyli, a tu spiski i knowania odważnych obywateli, żołnierzy w pruskich mundurach.”

w: „Jak przygotowywano powstanie w Jarocinie” (wspomnienie)

### Powiatowa Rada Ludowa

Na przełomie 1918 - 1919 r. powołano w Jarocinie Powiatową Radę Ludową - polską jednostkę administracyjną, która miała przejąć miasto z rąk pruskich. Siedzibą rady został budynek ówczesnego hotelu i restauracji należący do rodziny Basińskich. Tu, jak wynika ze wspomnień

Józefa Boreckiego (patrz obok - przyp. red.), składali też przysięgi członkowie „Jedności”.

„Prezesem Powiatowej Rady Ludowej został dr Hebanowski z Brzóstkowa, z wykształcenie prawnik”  
w: Euzebiusz Basiński, „Garść uwag o Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919 w Jarocinie”



Kamienica stojąca w Jarocinie przy ulicy Kard. Wyszyńskiego jest jednym z ważniejszych miejsc pamięci o jarocińskiej rewolucji. Hotel „Victoria” w 1919 r. był siedzibą Powiatowej Rady Ludowej. Na ilustracji - pocztówka z początku XX wieku i widok współczesny



W ścianę domu wmurowano pamiątkową tablicę. Pierwszą odsłonięto 9 sierpnia 1925 r. m.in. z inicjatywy Józefa Boreckiego (ten moment na zdjęciu). Została ona zniszczona we wrześniu 1939 r. przez hitlerowskich Niemców. W 1957 r., w czasie uroczystości 700-lecia Jarocina, wmurowano w tym miejscu drugą tablicę. Przechowywana jest ona aktualnie na ekspozycji stałej w Muzeum Regionalnym w Jarocinie. Obecna, trzecia tablica, odsłonięta została 27 grudnia 1978 r. (fotografia w kółku)

# Za tydzień będą na Jasnej Górze

Grupa biało-zielona (jarocińsko-pleszewska) po raz dwudziesty piąty wyruszyła na trasę 381. Kaliskiej 27. Diecezjalnej Pieszej Pielgrzymki na Jasną Górę. Jest to jedna z grup promienistych, która idzie jako pierwsza.

Pątnicy rozpoczęli pielgrzymowanie w poniedziałek, w święto Przemienienia Pańskiego po porannej Eucharystii, której przewodniczył ksiądz prałat Dariusz Matusiak - przewodnik grupy. Homilię wygłosił ksiądz Łukasz Ograbek, który pielgrzymuje do Częstochowy jako ojciec duchowny grupy biało-zielonej. Kapłan jak co roku przygotował dla pielgrzymów cytaty z Pisma Świętego, które rozdał wszystkim wraz z obrazkiem św. Krzysztofa - patrona podróżujących. W grupie są również ksiądz

Przemysław Krupa, diakon Piotr Dobrychłop oraz siostra Konstancja Pelińska - przełożona jarocińskiego domu elżbietanek. Grupa w momencie wyjścia liczyła około 80 osób. Ostateczna liczba nie jest jeszcze znana, ponieważ wielu dołączy we wtorek w Pleszewie. Wśród pielgrzymów było wiele rodzin - zarówno osoby starsze, jak i młodzież. Jednym z najmłodszych był 15-miesięczny Franciszek, który trasę pokonuje w wózku. Do Częstochowy razem ze swoim tatą pielgrzymuje także niepełnosprawny Jaś Siejak.

Piesza Pielgrzymka Kaliska składa się z 10 grup kaliskich, 13 promienistych, 2 rowerowych i 1 duchowej. Ci, którzy chcą towarzyszyć duchowo pielgrzymom, będą się spotykać każdego dnia



Fot. Lidia Sokolowicz



o godz. 20.30 na wspólnej modlitwie w parafii Chrystusa Króla w Jarocinie. W sobotni poranek z Jarocina, sprzed kościoła Matki Bożej Fatimskiej wyjadą pielgrzymi na rowerach. Wszystkie grupy dotrą wspólnie na Jasną Górę w poniedziałek 13 sierpnia. Część osób zostanie w Częstochowie do 15 sierpnia, czyli do obchodów uroczystości Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Na miejscu powita ich biskup pomocniczy diecezji kaliskiej Łukasz Buzun. W związku z obchodzoną właśnie Nadzwyczajnym Rokiem Świętego Józefa pielgrzymi wejdą na Jasną Górę z obrazem Świętej Rodziny, który na początku istnienia diecezji kaliskiej peregrynował po wszystkich parafiach, a potem został umieszczony w kaplicy seminaryjnej. (Is)

## ZATRZYMAJ SIĘ

### MAREK GROCKI

l. 50 (Nosków)

### KAZIMIERZ PIETROWIAK

l. 67 (Panienka)

### MIROSLAW HAJDROWSKI

l. 56 (Zakrzew)

### FRANCISZEK OLGZYMEK

l. 94 (Jarocin)

### KRZYSZTOF JANKOWSKI

l. 53 (Brzostów)

### IRENA HYBSZ

l. 92 (Jarocin)

### CZESŁAWA KOWALCZUK

l. 85 (Jarocin)

### ANDRZEJ KWIECIŃSKI

l. 78 (Wilkowyja)

### ALEKSANDER STAWNY

l. 72 (Cielcza)

### KAZIMIERZ KRASKA

l. 89 (Siedlemin)

### CZESŁAW ŁYSKAWKA

l. 74 (Kotlin)

### HALINA ANDRUSKIEWICZ

l. 85 (Jarocin)

### ZDZISŁAWA GRZELAK

l. 75 (Jarocin)

### EMILIA KOWALCZYK

l. 65 (Jarocin)

### MARIAN KRZYŻOSIAK

l. 83 (Jarocin)

### BRONISŁAWA GRYGIEL

l. 87 (Kotlin)

### TERESA MARCINIAK

l. 81 (Łuszczanów)

Rodzinom zmarłych  
składamy wyrazy współczucia

Z głębokim smutkiem  
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

ś. t p.

**Zofii Michalskiej**

Pawłowi i Baji składamy  
serdeczne wyrazy współczucia

Małgorzata i Józef  
Klechowice



Serdeczne podziękowanie Rodzinie, sąsiadom,  
znajomym, delegacji oraz wszystkim tym, którzy  
okazali pomoc, współczucie, ofiarowali msze św.,  
złożyli kwiaty oraz odprowadzili  
na miejsce wiecznego spoczynku

ś. t p.

**Irenę Hybsz**

składają  
syn i córka z rodziną



Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość  
o śmierci

ś. t p.

**Aleksandra Stawnego**

Sołtysa Cielczy w latach 1998-2006.  
Rodzinie zmarłego składamy szczerze wyrazy współczucia.

Rajmund Banaszyński  
Przewodniczący Rady  
Miejskiej w Jarocinie

Adam Pawlicki  
Burmistrz Jarocina



Serdeczne podziękowanie Rodzinie, sąsiadom, byłym  
koleżankom z pracy mojej żony, dr W. Budzyńskiemu,  
prof. J. Piątkowi, dr Stanow, dr Tomczykowej,  
wspaniałemu personelowi pielęgniarskiemu  
z paniami oddziałowymi, które okazały dużo serca,  
fachowości przy obsłudze mojej bardzo chorej żony.

O. Gwardianowi Lechosławowi za słowa otuchy  
i zrozumienia, O. Serafinowi i O. Urbanowi, pani  
Beacie organistce, firmie „Jeziński” oraz wszystkim,  
którzy ofiarowali msze św. i modlitwy, kwiaty, wieńce,  
odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku

ś. t p.

**Zdzisławę  
Grzelak**

składa Mąż z rodziną



Wszystkim, którzy w tak bolesnych dla nas chwilach dzielili z nami  
smutek i żal, okazali wiele serca, duchowego wsparcia, współczucia  
i życzliwości, wzięli liczny udział w uroczystości pogrzebowej

ś. t p.

**Marka Grockiego**

a w szczególności Rodzinie, znajomym, Pani doktor Iwonie,  
Pani pielęgniarkę Zosi za opiekę, księdzu proboszczowi  
Dariuszowi, Panu organiście Stanisławowi, Firmie pogrzebowej  
„Paul”, delegacjom z firm ZGO-NOVA, RYBHAND, BIREX,  
sąsiadom, przyjaciółom za obecność, słowa wsparcia, modlitwę,  
pamięć, liczne intencje mszalne, złożone wieńce i kwiaty oraz za  
okazaną pomoc i serce serdeczne podziękowania

składa Żona z dziećmi

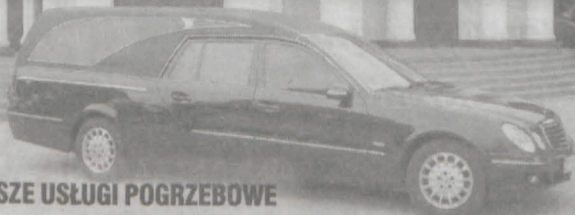


## CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00  
tel. kom. 509/660-948, całodobowy 509/320-121



NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE



“JEZIERSKI” s.c.  
PRZEDSIĘBIORSTWO POGRZEBOWE

ul. Targowa 18A  
63-200 Jarocin

CAŁODOBOWE  
POGOTOWIE  
POGRZEBOWE  
601 869 111

www.jezierskisc.pl



## KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

JAN MARCINIAK

Jarocin, ul. Moniuszki  
tel. (62) 747-18-20  
czynne od 8.00 do 17.00  
całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY  
GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ





JAR

## Jarocińska Agencja Rozwoju sp. z o. o.

Ogłasza przetarg na sprzedaż prawa własności niezabudowanych nieruchomości gruntowych położonych w Jarocinie obręb Bogustaw – Kasztanowe, w rejonie ul. Maratońskiej, obejmującej działki gruntu zapisane w Księdze wieczystej nr KZ1J/00031833/1 przeznaczone pod budownictwo mieszkaniowe i mieszkaniowo – usługowe – etap I (działki w ilości 33 szt.)

Minimalna cena brutto za 1 m kw. powierzchni poszczególnych działek wynosi:

Przeznaczenie	Numer geodezyjny działki	Powierzchnia ewidencyjna [m <sup>2</sup> ]	Min cena jednostkowa brutto /1 m <sup>2</sup>	Min wartość działki brutto
Usługowo - Mieszkaniowe	1500	1350	171,00 zł	230 850,00 zł
	1533	1431	171,00 zł	244 701,00 zł
	1534	1436	171,00 zł	245 556,00 zł
	1556	1864	171,00 zł	318 744,00 zł
Mieszkaniowe	1493	1104	140,00 zł	154 560,00 zł
	1494	979	140,00 zł	137 060,00 zł
	1495	944	140,00 zł	132 160,00 zł
	1496	910	140,00 zł	127 400,00 zł
	1497	940	140,00 zł	131 600,00 zł
	1498	901	140,00 zł	126 140,00 zł
	1499	1011	140,00 zł	141 540,00 zł
	1519	856	150,00 zł	128 400,00 zł
	1520	877	150,00 zł	131 550,00 zł
	1521	764	150,00 zł	114 600,00 zł
	1522	777	150,00 zł	116 550,00 zł
	1523	740	150,00 zł	111 000,00 zł
	1524	755	150,00 zł	113 250,00 zł
	1525	719	150,00 zł	107 850,00 zł
	1526	734	150,00 zł	110 100,00 zł
	1257	695	150,00 zł	104 250,00 zł
	1528	712	150,00 zł	106 800,00 zł
	1529	672	150,00 zł	100 800,00 zł
	1530	690	150,00 zł	103 500,00 zł
	1531	735	150,00 zł	110 250,00 zł
	1532	783	150,00 zł	117 450,00 zł
	1548	774	150,00 zł	116 100,00 zł
	1549	774	150,00 zł	116 100,00 zł
	1550	774	150,00 zł	116 100,00 zł
	1551	774	150,00 zł	116 100,00 zł
	1552	774	150,00 zł	116 100,00 zł
	1553	774	150,00 zł	116 100,00 zł
1554	774	150,00 zł	116 100,00 zł	
1555	1057	150,00 zł	158 550,00 zł	

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest złożenie pisemnej oferty, wraz z załącznikami określonymi w Regulaminie przetargu, w terminie do 5 września 2018 r., do godziny 12.00 w siedzibie Spółki, Jarocin, ul. T. Kościuszki 15B. Oferty należy złożyć w zamkniętej kopercie z dopiskiem: „Oferta na sprzedaż niezabudowanych nieruchomości położonych na osiedlu Ogrody w Jarocinie – etap I”, przy czym o dotrzymaniu terminu złożenia oferty decyduje data jej doręczenia.

Składający ofertę winni pod rygorem odmowy przyjęcia oferty wpłacić wadium w wysokości 2.000,00 zł, które ulegnie przepadkowi jeżeli Oferent, którego oferta została wybrana uchyli się od zawarcia umowy. Wadium Oferenta, którego oferta została wybrana zostanie natomiast zatrzymane jako zabezpieczenie prawidłowego wykonania zobowiązań do chwili zapłaty ceny i będzie traktowane jako zadatek.

Wadium należy wpłacić do dnia 4 września 2018 r. do godz. 24.00 na rachunek bankowy: 12 1090 1131 0000 0001 3595 9497 z dopiskiem: „Wadium - sprzedaż niezabudowanych nieruchomości położonych na osiedlu Ogrody w Jarocinie - etap I”.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 5 września 2018 r. o godz. 12.30 w Jarocinie, Ratusz, sala nr 5. Regulamin sprzedaży nieruchomości, oraz wykaz niezbędnych dokumentów stanowiących załączniki do składanej oferty wraz z drukami do pobrania znajduje się na stronie internetowej Spółki: [www.jarocin.pl](http://www.jarocin.pl)

**dht tartak**

**DREWNO OPAŁOWE DĘBOWE  
BRYKIETY DĘBOWE**

MOŻLIWOŚĆ DOWOZU DO KLIENTA  
TARTAK KOSZKOWO  
tel. 65 5716620, 515131606, czynne: pn.-pt. 7-16

**KUPIJEMY  
DREWNO  
TOPOLOWE**

### ZAKŁAD KAMIENIARSKI Z. Tomczak

Nowe Miasto n. Wartą  
ul. Śremska 5  
tel. (61) 287-44-61  
tel. kom. 601/787-620

oferuje:

- płyty granitowe z całego świata
- nagrobki (granit, lastriko)
- parapety, schody, blaty, płytki
- litermictwo
- tablice nagrobkowe
- elementy granitowe wg własnego projektu
- kostka granitowa



Gwarantujemy wysoką jakość i niskie ceny

Czynne: pon.-pt. 8.00 - 17.00  
sobota 8.00 - 14.00

**AUTO  
SZYBY**

SPRZEDAŻ MONTAŻ NAPRAWA  
Tel. 607 560 682

Pleszew, ul. Podgórna 21

**AUTO SZYBY**

SPRZEDAŻ, MONTAŻ  
OSOBOWE  
CIEZAROWE  
DOSTAWCZE

naprawa odprysków  
Pleszew, ul. Kubackiego 55

ATRAKCYJNE CENY  
Tel. 660-252-097

### OBWIESZCZENIE O LICYTACJI SKŁADNIKÓW MAJĄTKOWYCH

Podaję do publicznej wiadomości, że w dniu 14.08.2018, o godz. 10:00 w Jarocinie, przy ul. Poznańskiej odbędzie się w trybie ustalonym w art. 867 k.p.c. pierwsza licytacja nakładów, nasadzeń, urządzeń i obiektów w postaci budynku altany ogrodowej, krawężników betonowych, płytek betonowych, drzewa owocowego - wiśni oraz winogrona ciemnego, posadowionych na działce nr 35 przez poprzedniego użytkownika Marcina Marcisza znajdującej się w zasobach Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. A. Mickiewicza w Jarocinie, przy ul. Poznańskiej, która urządzona jest w granicach działki geod. 715, 717 obręb Bogustaw - Kopernika, gm. Jarocin, dla której Sąd Rejonowy w Jarocinie prowadzi księgę wieczystą KZ1J/00022940/8, których wartość oszacowano na kwotę: **580,00 zł.**

Cena wywołania w pierwszym terminie wynosi 3/4 wartości szacunkowej co stanowi kwotę **435,00 zł.**

Osoby zainteresowane nabyciem ww. składników majątkowych mogą oglądać licytowane nakłady oraz sprawdzić stan faktyczny w dni powszednie w godz. od 16:30 - 17:30 po uprzednim telefonicznym skontaktowaniu się z Prezesem Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. A. Mickiewicza w Jarocinie (kom. 607-811-088) oraz w dniu licytacyjnym w obecności komornika sądowego.

W przetargu nie mogą uczestniczyć: dłużnik, komornik, ich małżonkowie, dzieci, rodzice i rodzeństwo, osoby obecne na licytacji w charakterze urzędowym (art. 867 prim 2 § 2 k.p.c.).

R.H.U. **DROS**

DOBIESZCZYŻNA 47  
TEL. (62) 740-26-66

KOSTKA, ORZECH,  
DRZEWNY, MIAŁ,  
EKOGROSZEK  
"SZTYGAR"  
WORKOWANY

SPRZEDAŻ RATALNA  
ZAPEWNIAMY TRANSPORT



Jan Tomczak bardzo ceni sobie znajomości z byłymi gwiazdami lekkiej atletyki, na przykład wicemistrzynią olimpijską Urszulą Kielan



Lekkoatleta z Jarocin rywalizuje, ale też przyjaźni się ze sportowcami z całego świata. Na zdjęciu półfinał na 100 m w Australii

Rozmowa z JANEM TOMCZAKIEM - rekordzistą i mistrzem Polski weteranów w skoku w dal, który przygotowuje się do startu we wrześniowych Mistrzostwach Świata Masters w hiszpańskiej Maladze

## „Mogłem skończyć na wózku.” Teraz bije rekordy

■ **Już jako junior miał pan podobno predyspozycje do tego, by zostać dobrym lekkoatletą, jednak nie zajmował się pan tą dyscypliną sportu.** Jakoś tak do 25 roku życia lekkoatletyką zajmowałem się tylko w formie amatorsko - rozrywkowej. Startowałem w jakichś gminnych spartakiadach. Poważnie lekkoatletyką się nie zajmowałem. Ja przez czterdzieści lat kopałem piłkę.

■ **Ale podobno miał pan lekkoatletyczne osiągnięcia?**

W 1978 roku szef rady wojewódzkiej LZS, były wicewojewoda Kazimierz Kościelny, który był wówczas moim szefem, wysłał mnie na Igrzyska Pracowników Gospodarki Żywnościowej. Pojechałem do Zielonej Góry reprezentować województwo kaliskie. Jak zobaczyłem, kto tam startuje - Tadeusz Kulczycki, Kaczory, w tym olimpijczyk Adam, Genowefa Błaszak, czołowe postaci reprezentacji Polski - pomyślałem sobie wtedy: czego ja tutaj szukam? Pamiętam, że konkurs skoku w dal wygrał wtedy młodszy Kaczor, drugi był Patrzala z Unii Hrubieszów, a ja byłem trzeci. Bez treningów skoczyłem wtedy 6,90 m. Dwa lata później pojechałem na Igrzyska do Rzeszowa. Tam skoczyłem 7,29 m i też zdobyłem brązowy medal. W tym Rzeszowie startowałem też w biegu na 100 m. Mimo iż nabięgałem wtedy bardzo dobry wynik 10,90 s, przegrałem o długość ciała z Pawłem Kowalskim, późniejszym szefem katedry lekkoatletyki AWF we Wrocławiu. Bazując jedynie na przygotowaniu piłkarskim, osiągałem takie wyniki lekkoatletyczne!

■ **Może należało już wtedy zdecydować się na lekką atletykę, a nie na piłkę nożną?**

Muszę powiedzieć, że ten mój wynik osiągnięty w Rzeszowie pozostał rekordem województwa kaliskiego Mistrzostw Polski LZS. Nikt go nie pobił. Andrzej Wałkowski, legenda lekkoatletyczna tamtych lat w Jarocinie, po moim osiągnięciu w Rzeszowie powiedział mi: „Chłopie, gdybyś ty trenował lekkoatletykę, to torby by Ci nosili! Osemkę (osiem metrów - przyp. red.) skakałbyś bez problemu. Kadre Polski miałbyś pewną”. No, ale ja byłem technicznie surowy. Do dzisiaj jest to moim problemem. A poza tym wolałem piłkę.

■ **Kiedy postanowił pan wrócić do lekkiej atletyki, ale już w kategorii weteranów?**

W 2016 roku spotkałem się na stadionie w Jarocinie z Józkiem Hoffmanem. „Biegacze” mieli wtedy swój trening. Ja też akurat poszedłem sobie trochę

poskakać. On popatrzył na moje skoki i dopiero wtedy zapytał, dlaczego nie spróbuję startować w zawodach weteranów. Stwierdził bowiem, że prezentuję poziom odpowiedni nawet do startów w reprezentacji Polski.

■ **Dzięki temu zaczął pan poważnie trenować. Ma pan jakiegoś trenera?** Moim trenerem jest syn Czarek (w czasach juniorskich występujący pod nazwiskiem Pierzchała - przyp. red.). On ma doświadczenie z kadry Polski, gdzie trenował go Jarosław Jagaciak. Czarek bardzo często trenował w Puszczykowie wspólnie z Anną Jagaciak. Opracował mi trening szybkościowy i skocznościowy, na bazie swoich doświadczeń z kadry. Oczywiście dostosował go do mojego wieku i możliwości, żebym sobie nie zrobił krzywdy.

■ **No i okazało się, że rzeczywiście szybko trafił pan do tej kadry narodowej weteranów.**

Tak, już w 2016 roku pojechałem na Mistrzostwa Świata Masters do Perth. Pojechałem do tej Australii z nadziejami na czołową szóstkę. Tam mnie jednak skrzywdzili trochę sędziowie. Na stadionie były trzy skocznie do skoku w dal. Na dwóch była plastelina, a na trzeciej nie było i o tym, czy skok był spalony, czy nie, decydował sędzia. Trafiłem do grupy z dwoma Australijczykami i właśnie na tę skocznię bez plasteliny. Sędzia najpierw spoglądał jak daleko zawodnik skoczył i często dopiero potem podnosił chorągiewkę, białą albo czerwoną. Po tych zawodach byłem dość zniechęcony.

■ **Ale nie zraził się pan do zagranicznych startów.**

Nie. Ale największe problemy podczas zagranicznych startów mam z emocjami. Bardzo mocno przeżywam każdy start. Adrenalina we mnie buzuje. Pomimo że mam określony tryb przygotowania do skoku, który też opracował mi syn Czarek, to jednak za bardzo chcę pokazać moje możliwości. Pojechałem w zeszłym roku do Danii na Mistrzostwa Europy Masters i wszystkie trzy skoki spaliłem. W marcu tego roku byłem w Madrycie na Halowych Mistrzostwach Europy. Do tych zawodów byłem przygotowany jak nigdy wcześniej. Wygrał rekordzista świata z wynikiem 5,19 m. Drugi był Fin, który uzyskał 4,85 m, czyli o centymetr mniej niż mój rekord życiowy. Ja miałem dwa skoki w okolicach 5,30 m, ale oba były minimalnie spalone. Trzeci skok chciałem tylko zaliczyć, żeby wejść do wąskiego finału. Skakałem go dla pewności z dziewięciu kroków. A mimo to też go spaliłem.

Przez miesiąc po Madrycie nie mogłem trenować, bo byłem tak rozbity tym, co się tam stało. Ale wierzę, że „do trzech razy sztuka”. Mam nadzieję, że we wrześniu w Maladze, na kolejnych Mistrzostwach Świata Masters, Bóg mnie wspomże i w końcu pokażę co potrafie.

■ **Liczy pan w końcu na medal.**

Bardzo mi na tym zależy! Mam po prostu szacunek do moich sponsorów, z panem Janem Raczkiewiczem na czele, i chciałbym im wreszcie pokazać, że pieniądże, które mi przekazują na sprzęt i wyjazdy na zawody, nie idą na marne. W rankingu zgłoszonych, z moim rekordem życiowym 5,11 m, który ustanowiłem niedawno w Żerkowie, jestem w tej chwili sklasyfikowany na trzecim miejscu. Przede mną jest tylko dwóch rekordzistów świata - jeden z kategorii M60, drugi z kategorii M65, w której obecnie startuję. Kto by pomyślał, że jakiś sześćdziesięciosześcioletni obywatel z Jarocina będzie miał kiedyś trzeci wynik na świecie!

■ **Może nie powinien pan nakładać na siebie takiej presji. W końcu już pan sporo osiągnął. Jest pan mistrzem i rekordzistą Polski weteranów w swojej kategorii wiekowej!**

Oczywiście mistrzostwo Polski to jest ogromny sukces. Ale nie każdy mistrz Polski ma tak dobre wyniki, aby liczyć się w rywalizacji międzynarodowej. A ja jestem przez te trzy lata cały czas w czołówce list światowych. Ten mój rekord Polski 5,11 m według międzynarodowych przeliczników, które biorą pod uwagę między innymi wiek oraz warunki wietrzne podczas rekordowej próby, odpowiada odległości 8,06 m w seniorach! W niektórych konkurencjach wyniki weteranów są naprawdę niesamowite. Ja miałem okazję na mistrzostwach świata widzieć, co wyprawiają osiemdziesięcioletnie Japonki i Japończycy. Coś niesamowitego. Cały stadion stał i bił im brawa.

■ **Można poczuć się jak największy sportowiec.**

Tak. Może dlatego jest coraz więcej sportowców weteranów. Polska reprezentacja na Mistrzostwa Świata w Maladze będzie liczyła 110 osób! Po sukcesach też jesteśmy przyjmowani z honorami przez ministra sportu. Jest tylko jedna różnica w porównaniu z profesjonalnymi sportowcami. Oni po sukcesach otrzymują z ministerstwa gratyfikacje finansowe, a my nie.

■ **Jak to się dzieje, że pan, mimo iż nigdy wcześniej nie był wybitnym sportowcem, teraz wygrywa z tymi**

spor-  
towymi  
sławami?

Kiedyś rozmawiałem o tym z Ulą Kielan. Ona mi powiedziała, że często ci sportowcy, którzy w młodości przechodzili przez profesjonalny trening, mimo iż mają nadal dobrą technikę, to ich organizmy są już wyeksploatowane. Dlatego ich wyniki są już coraz gorsze. A ktoś taki jak ja, kto w młodości nie uprawiał profesjonalnie sportu, a dopiero teraz się tym zajął, to pod wpływem treningu, mimo upływu lat, może przez pewien czas nawet poprawiać swoje najlepsze osiągnięcia. Ja przez te trzy lata cały czas się poprawiam.

■ **Czy po ewentualnym sukcesie w Maladze nadal będzie pan się udzielał w sportowych imprezach dla weteranów?**

W przyszłym roku w Polsce, w Toruniu odbędą się Halowe Mistrzostwa Świata Masters w lekkiej atletyce. Tam Polska chce wystawić silną reprezentację, aby liczyć się w klasyfikacji medalowej. Swoją rolę potwierdzili już Włodek Kozakiewicz, Paweł Czapiewski, Robert Korzeniowski, Wanda Panfil. W naszej reprezentacji będzie przynajmniej dwudziestu byłych olimpijczyków. To będzie przyjemność znaleźć się obok nich! W Toruniu będę chciał wystąpić w skoku w dal i w biegu na 60 metrów. Tam, to dopiero będę przygotowany! Zrobię wszystko, aby na tych zawodach być w rewelacyjnej formie.

■ **Aż trudno uwierzyć w te wszystkie sportowe marzenia, które się panu teraz spełniają. Zwłaszcza, że w życiu miał pan też bardzo ciężkie chwile.**

Przeszedłem bardzo trudny zabieg neurochirurgiczny trepanacji czaszki, mogłem stracić mowę, słuch, wzrok, skończyć na wózku bez czucia itp. A ja po pięciu tygodniach od operacji w Noskowie na boisku grałem w piłkę

Kto by pomyślał, że jakiś sześćdziesięciosześcioletni obywatel z Jarocina będzie miał kiedyś trzeci wynik na świecie!



Rzeczywiście. Przeszedłem bardzo trudny zabieg neurochirurgiczny trepanacji czaszki. Znowu dzięki Kazimierzowi Kościelnemu, który był wtedy wicewojewodą i miał pieczę nad służbą zdrowia, trafiłem do bardzo dobrego lekarza Leszka Kocura, który akurat z Puszczykowa przeniósł się do szpitala w Kaliszu. Ten znakomity fachowiec usunął mi krwiaka o powierzchni szesnastu centymetrów kwadratowych! To jest operacja, podczas której mogłem stracić mowę, słuch, wzrok, skończyć na wózku bez czucia itp. A ja po pięciu tygodniach od operacji w Noskowie na boisku grałem w piłkę! Do dziś, nawet na zmianę pogody, głowa mnie nie boli. Chyba ręka boska czuwała nade mną i nad tym lekarzem. Zrobił naprawdę majstersztyk.

■ **Ma pan jeszcze jakieś marzenia?** Chciałbym, żeby Bóg czuwał nade mną w Maladze, abym wreszcie miał udany konkurs. Poza tym, jak przyglądam się moim wnukom i wnuczkom, to mam taką nadzieję, a widzę już po ruchach, że coś im w genach zostało przekazane, aby któreś z nich osiągnęło coś wielkiego w sporcie.

Rozmawiał PAWEŁ WITWICKI

## WIEŚCI Z JAROTY

## Filipowiak, Orzłowski i Tomaszewski w Jarocie

Mateusz Filipowiak został zawodnikiem Jaroty Jarocin. W minionym sezonie 22-letni bramkarz grał w JKS-ie wypożyczony z Warty Poznań. Jednak 1 lipca został wolnym zawodnikiem, a swoją karierę zdecydował się kontynuować właśnie w Jarocie. W kadrze klubu znalazł się także 16-letni Jakub Orzłowski, który w minionych rozgrywkach grał w zespole junióra młodszego. Umowa będzie obowiązywała przez najbliższe trzy sezony. Trzecim zakontraktowanym zawodnikiem przez JKS w minionym tygodniu jest Daniel Tomaszewski. 20-latek został wypożyczony do końca sezonu 2018/2019 z Kotwicy Kórnik.

## Trzy do trzech

Za Jarotą Jarocin sześć spotkań sparingowych. Trzykrotnie zawodnicy Marka Nowickiego schodzili z boiska ze zwycięstwem. Były to mecze z KS Opatówek (4:1), Ostrovią Ostrów Wielkopolski (3:0) i Piastem Kobylin (2:0). Pozostałe trzy mecze to porażki: z KKS-em Kalisz (0:5), Sokółem Kleczew (1:2) i Polonią Środa Wielkopolska (0:1). Teraz przed Jarotą spotkania w ramach III ligi. (db)



Maciej Paterski jest jednym z najaktywniejszych polskich kolarzy na pierwszych etapach tegorocznego Tour de Pologne

## Paterski widoczny na Tourze

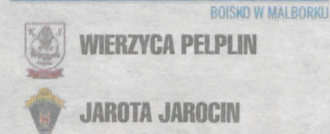
Maciej Paterski znalazł się w składzie reprezentacji Polski na tegoroczny Tour de Pologne i od początku jest jednym z najaktywniejszych kolarzy.

Na pierwszym etapie, z metą w Krakowie, Paterski finiszował na 9. miejscu i był najwyższym sklasyfikowanym z Polaków. Kolarz z Jarocina z dobrej strony zaprezentował się także na drugim etapie. Na ostatnich kilometrach próbował wspólnie Janem Tratnikiem z CCC Polkowice uzyskać etapowe zwycięstwo długim finiszem, ale peleton zdołał obu śmiaćków doścignąć tuż przed metą. (pw)

## ZAPOWIEDZI SPOTKAN

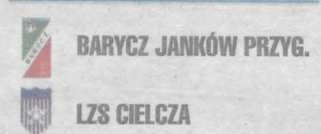
## III LIGA (GRUPA II)

Sobota • 11 sierpnia ▶ 17.00



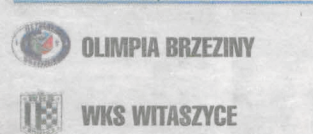
## KALISKA KLASA OKRĘGOWA

Sobota • 11 sierpnia ▶ 17.00



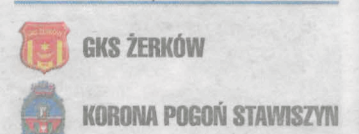
## KALISKA KLASA OKRĘGOWA

Niedziela • 12 sierpnia ▶ 11.00



## KALISKA KLASA OKRĘGOWA

Niedziela • 12 sierpnia ▶ 14.00



## Zwycięstwo w sprawdzianie generalnym

Jarota Jarocin w szóstym, ostatnim sparingu podczas przygotowań do sezonu 2018/2019 pokonała 2:0 Piast Kobylin. Dla podopiecznych Marka Nowickiego było to zwieńczenie okresu przygotowawczego przed rywalizacją o punkty w III lidze grupie II.



Fot. Dawid Banucki/Archiwum

PIÓTR SKOKOWSKI  
kapitan Jaroty Jarocin

„Staraliśmy się długo utrzymać przy piłce. Oczywiście wynik mógłby być wyższy, ale w meczach towarzyskich jest on sprawą drugorzędą. Za nami ciężki okres przygotowawczy. Treningi były wymagające. Wszyscy jesteśmy pozytywnie nastawieni i czekamy na rozpoczęcie rozgrywek ligowych.”

MAREK NOWICKI  
trener Jaroty Jarocin

„W pierwszej połowie bardzo dobrze wyglądała nasza gra w defensywie. W drugiej części testowaliśmy kolejnych zawodników, ponieważ wciąż szukamy wzmocnień. Brakowało trochę płynności w grze, także ze względu na pogodę. Okres przygotowawczy był udany, bo nie mamy kontuzji, co jest istotne przy wąskiej kadrze.”

Przez cały ten okres Jarociniacy pracowali nad ustawieniem trójki środkowych obrońców. Jarota grała już takim systemem za kadencji poprzedniego szkoleniowca - Marcina Woźniaka, ale było ono dość często zmieniane. Mecze sparingowe pod wodzą Marka Nowickiego zapowiadają, że będzie to podstawowa formacja JKS-u w najbliższym czasie.

Sobotni pojedynek przebiegał pod dyktando Jarociniaków. W dobrym występie nie przeszkodziła pogoda. Zawodnicy rywalizowali w temperaturze ponad 30 stopni i z pewnością nie pomagała ona piłkarzom. Już na

początku spotkania blisko otwarcia wyniku był Piotr Skokowski, ale jego uderzenie powędrowało nad poprzeczką. Później swoją okazję miał Mikołaj Łopatka. Tym razem gości uratował słupek.

Wreszcie w 38. minucie Jarociniacy otworzyli wynik spotkania. Dobrze spisujący się w sparingach Daniel Tomaszewski dośrodkował piłkę z prawego skrzydła na głowę Mateusza Molewskiego. Były zawodnik Polonii Środa Wlkp. umieścił ją w bramce rywali. Jarota świetnie zakończyła pierwszą połowę i w jeszcze lepszym stylu rozpoczęła drugą. Niespełna 120 sekund

potrzebowali zawodnicy Marka Nowickiego, aby podwyższyć na 2:0. Dokonał tego Mikołaj Łopatka. Podobnie jak pierwszy gol, także i tym razem asystę zaliczył prawy wahadłowy - Jakub Czapliński.

Jarociniacy dominowali nad rywalami i stwarzali kolejne szanse na podwyższenie wyniku meczu. To się jednak nie udało. W dalszej fazie drugiej połowy swoje sytuacje marnowali Marcin Banaszak, Igor Skowron czy Jakub Orzłowski. Jarota odniosła trzecie zwycięstwo w szóstym meczu w trakcie przygotowań do sezonu. - Przeciwnik był z niższej półki, ale nie zwracaliśmy

na to uwagi. Mieliliśmy swoje zadania do zrealizowania. Pogoda na pewno nie ułatwiała nam zadania. Cieszymy się, że wszyscy dokończyli ten mecz bez kontuzji i jesteśmy przygotowani do sezonu - powiedział po spotkaniu Piotr Skokowski.

W najbliższą sobotę, 11 sierpnia Jarota rozegra pierwszy mecz ligowy w sezonie 2018/2019. Rywalem będzie Wierzyca Pelplin. Spotkanie rozegrane zostanie w Malborku. Początek o 17.00. - Mecz z Wierzycą na pewno będzie trudny. Niedawno się z nimi mierzyliśmy. Spotkanie zakończyło się remisem 1:1. Jest to jednak zespół w naszym zasięgu - dodał kapitan Jaroty. (db)



Jarocińska grupa kolarzy na mini Tor de Pologne

Fot. Fanpage MŁUKS Victoria Jarocin

## Milena Jędrzejak wygrała w Katowicach

Milena Jędrzejak z MŁUKS Victoria Jarocin wygrała w Katowicach drugi etap wyścigu kolarskiego mini Tour de Pologne.

Na pierwszym etapie w Krakowie podopieczna Bartosza Miklera przyjechała w peletonie. Oprócz Mileny w mini Tourze startują jeszcze dwaj reprezentanci Victorii. Nikodem Marciniak

oba etapy kończył w peletonie. Natomiast Bartosz Golec miał pecha na pierwszym etapie w Krakowie, gdyż brał udział w kraksie i na metę przyjechał ze stratami czasowymi. Mimo urazów kontynuuje ściganie i na drugim etapie przyjechał na metę w zasadniczej grupie. (pw)

## GAZETA Jarocińska

Nakład: do 8.500 egz. ISSN 1230-851X

BIURO WYDAWCOW PRASY



BIURO REDAKCJI  
63-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a  
tel./fax (62) 747-37-60, 747-15-31  
e-mail: redakcja@jarocinska.pl  
www.jarocinska.pl

REDAKTOR NACZELNY  
Bartosz Nawrocki, b.nawrocki@jarocinska.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO  
Anna Legowicz-Gogoliewicz, a.gogoliewicz@jarocinska.pl

SEKRETARZ REDAKCJI  
Jacek Kaliszczak, j.kaliszczak@jarocinska.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ:  
Anna Konieczna, Anna Kopras-Fijolek,  
Beata Frąckowiak-Piotrowicz, Bartosz Nawrocki,  
Aleksandra Pilarczyk, Piotr Piotrowicz, Elżbieta Rzepczyk,  
Lidia Sokowicz

WSPÓŁPRACUJĄ:  
Grażyna Cychnerska, Jwona Nowicka, Franciszek Tomczak

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE  
(62) 749-86-46  
Dariusz Fijolek, d.fijolek@jarocinska.pl  
Barbara Dzierża, b.dzierza@jarocinska.pl  
Beata Frąckowiak-Piotrowicz,  
b.piotrowicz@jarocinska.pl  
Łukasz Zięciak, l.zięciak@jarocinska.pl

DZIAŁ REKLAMY  
tel. (62) 747-47-47  
Artur Antczak (509/318-922)  
a.antczak@jarocinska.pl  
Angelika Włodarczyk (509/082-772)  
a.wlodarczyk@jarocinska.pl

DZIENNIKARZ DYŻURNY  
(62) 332-20-33, 500/191-014

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ  
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a, tel. (62) 747-37-60  
Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. (62) 740-80-68  
Kotlin, Sklep Przemysłowy, M. Łyskawka, ul. Rybnickiej 1G  
Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (61) 287-43-78

ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-86-40  
KOLPORTAŻ: Jarosław Jerzyński, tel. (62) 749-86-40

DRUK: Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Piła, ul. Krzywa 35

WYDAWCA  
Potulniowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.  
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

PREZES WYDAWNICTWA  
Piotr Piotrowicz

SEKRETARIAT  
Karolina Piechalak (62) 747-15-31  
k.piechalak@jarocinska.pl

Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adaptacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy.

PRENUMERATA REALIZOWANA PRZEZ POCZTĘ POLSKĄ  
Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej można składać bezpośrednio u listonosza lub w placówkach Poczty Polskiej w terminie do 20. dnia każdego miesiąca (prenumerata miesięczna). Prenumeratę kwartalną zamawia się do 20. dnia miesiąca poprzedzającego kwartał (20 grudnia, 20 marca, 20 czerwca, 20 września), prenumeratę półroczną - do 20 grudnia lub 20 czerwca, roczną - do 20 grudnia. Ewentualne pytania prosimy kierować na adres: kolportaz@jarocinska.pl